ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 40 A Rok XIV
WARSZAWA
CZWARTEK
9 lutego
1939 R.
Cena 10 Gr.

„W UNIWERSYTETACH, BANKACH, WŚRÓD DOKTORÓW I ADWOKATÓW LUB W PRASIE MY (ŻYDZI) STANOWIMY, MÓWIĄC MIĘDZY NAMI, CAŁY POTOP".

Żabotyński.

Komisja sejmowa zakończyła
dyskusję nad budżetem
Przemówienie w.-premiera Kwiatkowskiego

Sejmowa komisja budżetowa zakończyła w środę rozprawę nad preliminarzem budżetowym na rok 1939/40.

Referat generalny przedstawił pos. Sowiński, który po krótce omówił przebieg koniunktury gospodarczej świata w uwypukleniu koniunktury w Polsce. W wyniku wydarzeń wielkiej doniosłości w jakie obfitował r. 1938 olbrzymie środki finansowe zostały niejako zamrożone w produkcji wojennej. Według statystyki angielskiej zbrojenia w r. 1938 pochłonęły **przeszło 81 miliardów złotych**, gdy złoto całego świata szacowane jest na 80 miliardów. W rezultacie rok 1938 był rokiem znacznie gorszej koniunktury niż rok 1937.

W Polsce r. 1938 nie przyniósł wprawdzie załamania się koniunktury, ale wzrost ożywienia gospodarczego uległ osłabieniu.

O wysokości dochodu społecznego w Polsce decyduje dochodowość rolnictwa. Akcja ratunkowa musi być prowadzona od strony walki o lepsze ceny zbóż i od strony kosztów produkcji rolniczej. Należy pamiętać o tym, że nawet gdy kryzys będzie całkowicie opanowany, ceny artykułów rolniczych ustalą się na poziomie niskim oraz, że w ciągu długich jeszcze lat należy się liczyć z koniecznością wywozu nadwyżek naszej produkcji zbożowej. Bez premiowania wywozu nie obejdzie się.

Załatwienie problemu oddłużenia wsi jest zagadnieniem zasadniczym i pilnym.

Ogromna skala niezapokojonych potrzeb, niewykorzystanych zasobów naturalnych, miliony niewyzyskanych rąk do pracy to wszystko stwarza realne podstawy dla ugruntowania w Polsce długofalowej koniunktury zwyżkowej.

Co do projektu ustawy skarbowej to upoważnia on ministra skarbu do wydatkowania sumy 2 miliardy 523 miliony 141,8 tys. zł. Załączone do ustawy zestawienie preliminarza administracji wraz z ogólnym zestawieniem planów finansowo - gospodarczych przedsiębiorstw i zakładów monopolów oraz funduszów państwowych przewiduje w dochodach zwyczajnych i nadzwyczajnych kwotę 4.723.098.000, w wydatkach 4.723.066.000.

Wreszcie zwraca się referent do wicepremiera z apelem, by umożliwił mu złożenie wniosku w sprawie poprawy bytu urzędników.

Następnie przemawiał p. wicepremier Kwiatkowski:

Koniunktura i dekoniunktura zmienia się jak w kalejdoskopie. Zawodzą wszelkie plany niezależnie od tego czy wypracowane przez ustroje demokratyczne czy totalistyczne. Należy wobec tego postępować trzeźwo i bez skoków w niepewną przyszłość, nie trzymając się teorii, lecz postępując wedle metod, które dają zawsze pozytywne rezultaty niezależnie od ustroju. Na tle ogólnej sytuacji wydaje się, że r. 1939 będzie szczególnie trudny dla Skarbu Państwa, choć może nieco łatwiejszy dla społeczeństwa. W tej sytuacji szczególnie należy unikać licytacji haseł.

W sprawie inwestycji rząd dotychczas wykonał program na 100 procent i ma nadzieję dalej go wykonywać. Należy jednak przypomnieć, że wzrasta zadłużenie a z nim i koszt obsługi długów. Jeśli chodzi o sytuację pracowników państwowych to istotnie uposażenie jest na ogół małe. Jednakże za ostatnie trzy lata ogólne dochody Skarbu wzrosły o 150 milionów złotych, a wzmożone wydatki na pracowników wyniosły 190 milionów. Cyfra ogólna wydatków na pracowników jest za wysoka i nie pozostaje w żadnej proporcji do dochodu społecznego. Jedynym wyjściem jest zmniejszenie rozpiętości między uposażeniami bez zmiany globalnej sumy. Da się to osiągnąć przez zmniejszenie wyższych uposażeń. W związku z wnioskami poselskimi i tezami O. Z. N. co do wskrzeszenia akcji oddłużeniowej dla rolnictwa, wicepremier przypomina, że wypowiedział się w sposób zupełnie stanowczy przeciwko tym projektom, z drugiej zaś strony rząd poczynił szereg pociągnięć konkretnych celem udzielenia pomocy rolnictwu.

W numerze piątkowym ABC

ukaże się artykuł polemizujący ze stanowiskiem posła Stocha w sprawie **zmiany ordynacji wyborczej** pióra **Zygmunta Rusinka** b. posła na Sejm, b. sekretarza Str. Ludowego „Piast".

Ks. Prymas Hlond
kanclerzem kapituły „Orła Białego"

Pod przewodnictwem pana Prezydenta Rzeczypospolitej, jako Wielkiego Mistrza Orderu Orła Białego, odbyło się dzisiaj na Zamku Królewskim w Warszawie posiedzenie Kapituły tego orderu, w którym wzięli udział wszyscy jej członkowie, a mianowicie: marszałek Polski Edward Śmigły - Rydz, Prymas Polski J. Em. ks. kardynał August Hlond, senator prof. dr. Kazimierz Bartel, oraz minister spraw zagranicznych płk. Józef Beck, jako zastępca członka kapituły.

Przed porządkiem dziennym obecni przez powstanie uczcili pamięć zmarłego kanclerza orderu, ś. p. ks. kardynała Kakowskiego, którego wspomnieniu Pan Prezydent poświęcił wstępne przemówienie. Następnie na wniosek p. marszała Śmigłego - Rydza kanclerzem kapituły obrany został przez aklamację ks. Prymas A. Hlond.

Z kolei kapituła przyjęła do wiadomości projekt nowego statutu orderu.

P. P. S. marzy o posadach
Krzykliwa opozycja przy cichej współpracy
oto szczyt rojeń socjalistycznych

Stronnictwa socjalistyczne wytworzyły niemal jednakowy we wszystkich krajach system organizacji politycznej. Opierają one ten system na swojego rodzaju biurokracji partyjnej, zatrudnionej w Ubezpieczalniach Społecznych, związkach zawodowych, samorządach terytorialnych, a nawet w administracji państwowej.

W sposób najbardziej doskonały system ten został ukształtowany w Niemczech, gdzie został obalony dopiero z nadejściem „Trzeciej Rzeszy".

Podobny system istniał również w Polsce. Od czasu jednak wprowadzenia zarządów komisarycznych w ubezpieczalniach i w niektórych samorządach miejskich, system ten został w znacznym stopniu ograniczony. Ograniczenie tego systemu zmniejsza możliwości rozwojowe PPS-u. Toteż PPS zwłaszcza w ostatnich czasach nie tylko marzy o powrocie do tego systemu, ale stara się wszelkimi sposobami praktycznie ten powrót zrealizować.

Jeśli więc PPS występuje tak ostro przeciwko systemowi rządów komisarskich w samorządzie miejskim, to nie jest to dla tego stronnictwa jedynie sprawa zasady, ale jednocześnie sprawa posady, czyli ściślej mówiąc sprawa posad dla utrzymywanych w ten sposób agitatorów partyjnych.

Toteż PPS stara się doprowadzić do porozumienia z grupami sanacyjnymi z tak ostro atakowanym przez siebie Ozonem, pod ja kimkolwiek bezpartyjnym płaszczykiem. Chce bowiem jaknajprędzej uzyskać wpływ na administrację samorządową. I to właśnie jest jednym z głównych źródeł dużej ustępliwości PPS w tym zakresie. To co będą robili socjaliści w zarządach miejskich, to można odłożyć na później, natomiast rzeczą najaktualniejszą jest to, żeby się do tych zarządów dostali.

Socjaliści z dużym zainteresowaniem śledzą pogłoski o wyborach, jakie mają się podobno odbyć w ubezpieczalniach społecznych. Pełne bowiem przywrócenie socjalistycznego systemu socjalistycznej organizacji politycznej nie jest możliwe bez przywrócenia partyjnych wpływów socjalistycznych w ubezpieczalniach. Wpływy ideologiczne, które dotychczas posiadają, dla tych celów nie mają istotnego znaczenia.

Po tych dwuch etapach następnym etapem byłoby przeniknięcie i do administracji państwowej. Oczywiście myślimy tu nie o przeniknięciu ideowym, ale o przeniknięciu organizacyjnym, ale to są już dalsze marzenia.

W każdym razie socjaliści nie wyobrażają sobie swobodnego rozwoju bez przywrócenia w całej pełni systemu biurokracji partyjnej. W tym kierunku idą wszystkie obecne dążenia. Chcą oni przywrócić ten stan rzeczy, by z krzykliwej opozycji na zewnątrz mieć ciche korzyści współpracowania z administracją publiczną.

Lekkie polepszenie
stanu zdrowia Ojca Św.

CITTA DEL VATICANO, 8. 2. Ojciec św. spędził ubiegłą noc spokojnie, co wpłynęło dodatnio na stan jego zdrowia.

Pomimo tego wstrzymano wszelkie audiencje zbiorowe, jakie miały się odbyć dnia dzisiejszego. Ojciec św. udzielił jedynie kilku audiencyj prywatnych.

Protest japońskiej marynarki
u władz angielskich

HONKONG, 8. 2. Władze japońskiej marynarki wniosły ostry protest do przedstawicieli Wielkiej Brytanii w Tsingtau z powodu incydentu, który wydarzył się w ub sobotę. Mianowicie oficerowie i marynarze krążownika angielskiego „Birgmingham" zabronili przedstawicielom rządu północno - chińskiego, utworzonego pod wpływem japońskim, wstępu na pokład parowca angielskiego.

Protest podkreśla bezpodstawność tego postępku i złożony został — co specjalnie podkreślają w Hong - kongu — w chwili, w której dowódcy marynarki amerykańskiej i angielskiej w Chinach admirał Yarnell i wiceadmirał sir Percy Noble składali głównodowodzącemu flotą japońską admirałowi Oikawa wizytę kurtuazyjną na pokładzie jego okrętu.

Do protestu dołączone było wezwanie natychmiastowego wyjaśnienia zajścia.

Holandia nie odstąpi
Ani skrawka swych kolonii

HAGA, 8. 2. Minister kolonij Welter oświadczył przed parlamentem że pogłoski o rzekomej konferencji międzynarodowej, mającej na celu rozdział terytorjów kolonialnych (przy czym Holandia byłaby również dotknięta tym rozdziałem) są bezpodstawne. Rząd holenderski nie będzie nigdy dyskutował ustąpienia choćby najmniejszego skrawka swych terytoriów kolonialnych.

W dalszym ciągu min. Welter stwierdził, że powstać może sytuacja w której Holandia zmuszona będzie do powiększenia swych środków obrony celem zagwarantowania swych praw w Azji Wschodniej.

Chwilowo jeszcze rząd holenderski nie uważał za konieczne zmienić lub powiększyć swego programu zbrojeń.

„Jesteś zdrajcą!"
Morderstwa polityczne w Szanghaju

LONDYN, 8. 2. W Szanghaju powtarzają się w ciągu ostatnich dni morderstwa polityczne, które wzbudzają niepokój wśród ludności.

Przed kilkoma dniami zastrzelono na ulicy pewnego wysokiego urzędnika chińskiego, znanego ze swych uczuć filojapońskich. Sprawców nie ujęto.

We wtorek ekspedjowani dwaj urzędnicy chińscy usposobieni przychylnie dla Japończyków padli ofiarą zamachów rewolwerowych. Jednego z nich zastrzelono w kawiarni, położonej przy Nankin - Street, drugi zaś, naczelnik wydziału w min. skarbu zastrzelony został w chwili gdy przejeżdżał w rikszy przez ulicę. Do trupa jego przyczepiona została kartka z napisem: „Jesteś zdrajcą".

24 Chińczyków, zajmujących eksponowane stanowiska i znanych z przychylnego stanowiska dla Japonii, otrzymało listy z groźbami.

Sprawa kolonii

Sprawa nowego podziału kolonii jest na porządku dziennym. Kanclerz Hitler wysunął żądanie przywrócenia Niemcom kolonii. Modnym jest hasło, że podział kolonii *jest nie sprawiedliwy i krzywdzący.*

Zacznijmy od zagadnienia sprawiedliwego podziału kolonii. Jest to zagadnienie *dosyć względne*, gdyż zachodzi przy takim postawieniu sprawy kwestia, *czy w ogóle posiadanie kolonii jest sprawiedliwe, a jeśli tak, to w jakich warunkach?* Dotychczas w zakresie posiadania kolonii główną rolę odgrywała *siła polityczna, a hasło sprawiedliwego podziału było tylko hasłem taktycznym, ułatwiającym rozgrywki polityczne.* Niewątpliwie takim hasłem taktycznym jest ono *również w ustach niemieckich.*

Zagadnienie kolonii w dobie dzisiejszej, to przede wszystkim zagadnienie *stosunku sił między wielkimi mocarstwami.* Ostatnie lata przyniosą wzrost siły politycznej Niemiec i Włoch, a osłabienie Anglii, a zwłaszcza Francji. *Państwa wzrastające na sile, pragną dać temu wyraz w zakresie podziału kolonii.* Wykrzarem tego jest zawładnięcie Abisynii przez Włochy, wyrazem tego są obecne żądania kolonialne Niemiec. *Hasło sprawiedliwego podziału jest tylko zręcznie pomyślaną zasłoną dymną.*

Hasła kolonialne *rozbrzmiewają również w Polsce.* Istnieją u nas dosyć liczni zwolennicy posiadania kolonii.

Niewątpliwie, *jeśli chodzi o rozwój wypadków na dalszą metę, — mają rację.* Warunkiem wstępnym do tego, aby tego rodzaju postulaty były na prawdę realne, jest *stworzenie z Polski siły politycznej w Europie.* Posiadanie bowiem kolonii jest *wykładnikiem siły politycznej państwa macierzystego.*

O ile ta siła nie jest jeszcze faktem realnym, *kolonie mogą być czasami ciężarem, nie pomocą.* Pogoń zaś za mirażem kolonii *może przeszkadzać w budowaniu istotnej siły państwowej.*

Dopóki więc Polska nie stanie się w całej pełni mocarstwem, hasło kolonii nie może być uznane za realne. *Nie oznacza to bynajmniej, byśmy mieli na ten czas rezygnować z wszelkiej ekspansji zamorskiej.* Właśnie przykład Niemiec wskazuje wyraźnie, że istnieją różne inne formy ekspansji, nie tylko dążność do bezpośredniego posiadania kolonii. Te etapy pośrednie, jak to wskazuje przykład tychże samych Niemiec, mogą bardzo ułatwić później otrzymanie własnych kolonii.

J. K.

Zachmurzenie
Miejscami deszcze

Przewidywany przebieg pogody w dn. 9 bm.:

Pogoda o zachmurzeniu na ogół dużym. Gdzieniegdzie drobne opady. Temperatura w ciągu dnia kilka stopni powyżej zera. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich. Miejscami mglisto.

LUTY	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
9	7—5	16—36
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	23—50	8—59
CZWARTEK	Dł. dnia	Przybyło
	9—31	1—47

Dziś św. Apolonii
Jutro św. Scholastyki

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś operetka E. Kalmana „Dziewczę z Holandii". Jutro — „Traviata" z gościnnym występem Bachriye Nuri Hadjic.

TEATR NARODOWY: 8 w. pkt. komedia Bałuckiego „Grube ryby".

TEATR NOWY: O 8-ej Norwida „Miłość czysta n kąpieli morskich", Rittnera „Odwiedziny o zmroku" oraz Czechowicza „Czasu jutrzennego".

TEATR POLSKI: Dziś o 8 „Maskarada".

TEATR MAŁY: „Temperamenty" Cwojdzińskiego.

TEATR LETNI: O godzinie 8-ej wiecz. pkt. głośna komedia Sardou „Madame Sans Gene" w reż. Niewiarowicza z Eichlerówną w popisowej roli tyt.

TEATR ATENEUM: Codziennie sztuka Szaniawskiego „Dziewczyna z lasu" z udziałem Boneckiej, Jaracza i Maszyńskiego.

TEATR MALICKIEJ (Marszałkowska): „Pani Bovary" z Malicką.

TEATR MALICKIEJ (Karowa): „Poprostu człowiek" z Piaskowską i Sawanem.

TEATR MAŁE QUI PRO QUO: Dziś rewia satyryczno - polityczna p. t. „Pod parasolem", w której po odniesionych triumfach zagranicą wystąpi Chór Dana.

TEATR KAMERALNY: Codziennie o godz. 8 m. 15 „Dom wariatów".

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40): O godz. 8.10 „Uciekła mi przepióreczka" pod kier. i z udziałem Osterwy.

ROSYJSKIE STUDIO DRAM.: Premiera „Mostu" Surguczowa.

TEATR DLA DZIECI T. ORTYMA w Teatrze Wielkim: W niedzielę o g. 12-ej i 4-ej pp. trzy cudne bajki „Jaś i Małgosia", „Trzy Świnki i czerwony Kapturek" oraz „Figlki Kajtusia". Bilety w Kasie Teatru Wielkiego i w Orbisie.

CYRK: Dziś i codziennie 4 pop. i 8.30 w. epokowe widowisko: „Białe złoto" wodna pantomina „Cyrk pod wodą" w nowej inscenizacji.

PANORAMA (Rynek Starego Miasta 14): Powtórzenie obrazów z Lourdes do 10 lutego. Wstęp 20 gr.

KINA

KINA CHRZEŚCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „100 dni Napoleona".

ITALIA: „Tygrys z Esznaparu" i „Indyjski Grobowiec".

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Baron Cygański".

KINO PARAFIA ŚW. AUGUSTYNA „Znachor".

JURATA: „Ślepy zaułek" i „Zaufaj mi".

KOMETA: „Prawo do szczęścia". Na scenie rewia.

MARS: „Przygody Robin Hooda".

MIEJSKIE: „Złotowłosa".

PRAGA: „Przestępca" i rewia.

PRASKIE OKO: „Granica", „Mali geniusze".

ROMA: „Stndent z Oxfordu".

SOKÓŁ: „La Habanera".

STUDIO: „Serce moje należy do ciebie".

ŚWIAT: „Taniec szczęścia".

„Kupuj u wszystkich" „Nasz Przegląd" szuka naiwnych

Kontrasty „Robotnika" i „Gazety Polskiej"

(J. W.) „Mały Dziennik" dorzuca jeszcze swoją opinię wobec zmian statutu Banku Polskiego — jak pozostałe przychylną. Przestrzega tylko przed łataniem dziur budżetowych.

WAŻNIEJSZE CELE

Jedno byłoby tylko niebezpieczeństwo: gdyby pożyczki państwowe zaciągane w Banku Polskim szły — jak to było za pamiętnych czasów inflacji markowej i jak ostatnio było we Francji — na łatanie dziur budżetowych. Skoro jednak budżet w Polsce jest zrównoważony i pieniądze, pożyczone przez Bank Polski państwu, mają służyć tylko do chwilowego finansowania inwestycyj (zanim nie zostaną one pokryte w inny sposób np. z pożyczki subskrypcyjnej), to nie ma w takich operacjach nic wspólnego ani nawet w przybliżeniu pokrewnego z inflacją.

W ostatecznym więc rezultacie zmiany w statucie Banku Polskiego należy powitać z zadowoleniem. Następstwem ich bowiem powinno być duże ożywienie gospodarcze i poprawa koniunktury.

Zmiana statutu Banku Polskiego nie wystarczy. Muszą obecnie przyjść śmiałe prace inwestycyjne — których wyniki będą sięgały daleko w przyszłość.

DOBRY KAWAŁ

„Nasz Przegląd" wpadł na doskonały pomysł. Rzuca hasło „Kupuj u wszystkich" — naturalnie chodzi mu tylko o dobrobyt kraju:

„Ubytek gospodarczy dla jakiejkolwiek części ludności — nie może się nie odbić na ogólnym dobytku gospodarczym. I dlatego hasłu: „Nie kupuj u żyda!" — przeciwstawiamy inne słuszne i pożyteczne dla ogółu „Kupuj u wszystkich". Kupuj u wszystkich dobre towary, sprzedawaj każdemu, kto płaci — oto mądra zasada handlowa. Prowadzi ona do podniesienia ogólnej dynamiki gospodarczej, do zwiększenia powszechnego dobytku. Dobytek zaś całości nie daje się pogodzić z „ubytkiem gospodarczym".

Wspaniały kawał żydowski. „Wy nam dajcie pieniądze — mówi p. Pierrot — a my już sobie z resztą poradzimy". Nie ma powszechnego dobytku polsko - żydowskiego. Jest tylko dobytek polski ze stratą żydów, albo dobytek żydowski kosztem Polaków. P. Pierrot dobrze o tym wie. — Ale usiłuje robić „dobrą minę do złej gry". Największy dobytek Polaków, będzie wtedy, kiedy „ubędzie żydów z Polski. A p. Pierrota wraz z nimi.

SPRZECZNE OPINIE

„Robotnik" i „Gazeta Polska" oceniają sytuację Ozonu. „Gazeta Polska" robi to wprawdzie w sposób poetycki mówiąc o Zjednoczeniu Narodu, zamiast OZN, „Robotnik" bezpośrednio ocenia wyniki wyborów. — Odrzucając jednak formę wniosków — ich treść musimy uznać — delikatnie mówiąc — za sprzeczną.

Oto głos „Gazety Polskiej":

Jeśli prawdą jest, co powiedział La Rochefoucauld, że „obłuda jest hołdem, składanym przez występek cnocie" — stanowisko niektórych przeciwników OZN i ich metody mimikry kwitujemy jako zwycięstwo, coraz bardziej potężniejącej i zdobywczej idei Zjednoczenia Narodowego.

„Robotnika":

I nie jest też przypadkiem, że „Ozon" zdobywa mandaty w uśpionych środowiskach drobnomieszczańskiej prowincji, a nie zdobywa ich tam, gdzie tętni twórczy i zdobywczy rytm życia polskiego.

Trzeba przyznać, że zdania brzmią kontrastowo. Oba jednak pisma robią poważne błędy, tchnące niewątpliwie megalomanią. „Gazeta Polska" utożsamia OZN — z dążeniem do Zjednoczenia Narodowego, a „Robotnik" „twórczy rytm życia" z socjalizmem.

Znowu wyłażą stare nałogi — obrona monopolów partyjnych. Na szczęście ani zjednoczenie, ani twórczy postęp — nie dadzą się zamknąć w ramach monopolu.

A monopoliści zostaną osamotnieni we własnych ramkach.

Studenci nie mają podręczników

Strajk protestacyjny medyków weterynarii

Studenci I i II roku studiów wydziału medycyny weterynaryjnej rozpoczęli od poniedziałku strajk protestacyjny, którego celem jest przyśpieszenie wydania podręcznika prof. Romana Poplewskiego p. t. „Anatomia ssaków".

Program studiów wydziału medycyny weterynaryjnej jest bardzo obszerny, tak że tylko przy wielkim nakładzie pracy możliwe jest uzyskanie odpowiednich wyników. W bieżącym roku akademickim zaostrzono jeszcze wymagania. Niestety zamiast ułatwień młodzież napotyka obecnie na utrudnienia, bo nie może doczekać się na wydanie koniecznego dla I i II roku studiów podręcznika.

Prof. Poplewski złożył rękopis Komisji Wydawniczej Podręczników Akademickich przy Min. W. R. i O. P. 1 listopada ub. roku. Jednak do tej pory podręcznik się nie ukazał. Wobec tego, że młodzież nie może się doczekać wydania koniecznego do nauki podręcznika, a interpelowany w tej sprawie radca Karpowicz obarcza winą drukarnię, nie załatwiając sprawy, studenci postanowili zaprotestować przez strajk.

Strajk ma specjalny charakter, bo studenci I i II roku chodzą na wszystkie wykłady i ćwiczenia oprócz anatomii. Młodzież zorganizowała przy tym wspólną naukę, w czasie której studenci II roku uczą pierwszorocznych.

Może wreszcie strajk przełamie stan obecny i młodzież otrzyma konieczne do pracy podręczniki.

12 lat więzienia

za niedozwoloną operację

Przed sądem okręgowym w Suwałkach odpowiadała ostatnio akuszerka Estera Lewinowa, naturalnie żydówka oskarżona o spowodowanie zgonu dwuch swych pacjentek przy dokonywaniu niedozwolonych operacyj.

Sąd okręgowy biorąc pod uwagę fakt, iż akuszerka trudniła się niedozwolonymi operacjami od dłuższego czasu, skazał ją na karę 12 lat więzienia. Lewinowa od wyroku apelowała.

Ćwiczenia OPL w Lublinie

Niedostateczne wyszkolenie ludności

(jk) W ciągu ostatnich dwuch dni przeprowadzono w Lublinie ćwiczenia obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. W czasie ćwiczeń wydano zarządzenia i instrukcje, aby ludność cywilna zachowywała się podczas próbnego alarmu tak jak winna zachowywać się w czasie nalotu samolotów nieprzyjacielskich w okresie wojny.

We wtorek 7 bm. Lublin zaalarmowany został w godzinach rannych wiadomością o nalocie eskadr bombowców nieprzyjacielskich. Niebawem wszystkie ulice miasta opustoszały, ludność Lublina ukryła się w bramach domów i w specjalnie przygotowanych schronach. Atak lotniczy powtórzył się w godzinach wieczornych przy czym na głos syren zarządzono zgaszenie świateł w domach prywatnych i przedsiębiorstwach, światła zaś na ulicach zostały automatycznie wyłączone.

Należy zaznaczyć, że ćwiczenia przeciwlotnicze przeprowadzone w Lublinie wykazały niedostateczne wyszkolenie ludności cywilnej Lublina, zdarzały się bowiem wypadki niepodporządkowania się przepisom, co szczególnie uwidoczniło się podczas nalotu nocnego.

Władze policyjne spisały opornym wiele doniesień karnych, które rozpatrzone będą niebawem przez sąd starościński.

Konkurs na godło

kabaretu „Chórpiór"

Eksperymentalny kabaret satyryczny „Chórpiór" ogłasza konkurs na godło wyrażające idee i cele „Chórpióru". Projekty mogą mieć formę rysunku lub opisu. Bliższe szczegóły w blankietach konkursowych, które można otrzymać w lokalu „Chórpiór" Krak. - Przedm. 8 („Przez dziurkę od klucza"). Termin składania projektów upływa dnia 1 marca b. r. o g. 12-ej. Autor wyróżnionego godła otrzyma jako nagrodę swój portret pędzla znanego portrecisty Sł. Szpakowskiego. Poza tym „Chórpiór" przeznacza szereg nagród pocieszenia w postaci książek i akwarel.

Skazany za shańbienie rasy

uciekł z Niemiec do Polski

Na rozprawę Piperberg nie stawił się, wobec czego sprawę przeciwko niemu wyłączono. Kronberg tłumaczył się, że „tęsknił do swobód obywatelskich w Polsce, chciał nareszcie odetchnąć atmosferę wolności, bo w Niemczech już nie mógł wytrzymać" i dlatego przeszedł wraz z towarzyszem nielegalnie przez granicę.

Na rozprawę Piperberg nie sta przyłapani na zielonej granicy: Izaak Kronberg, pochodzący z miasteczka Gera w Niemczech oraz Eliasz Piperberg, obaj wyznania mojżeszowego i niewiadomej przynależności państwowej, którzy w nielegalny sposób przedostali się do Polski. Pociągnięto ich obu do odpowiedzialności karnej.

Na rozprawę Pipenberg nie stawił się, wobec czego sprawę przeciwko niemu wyłączono. Kronberg tłumaczył się, że „tęsknił do swobód obywatelskich w Polsce, chciał nareszcie odetchnąć atmosferę wolności, bo w Niemczech już nie mógł wytrzymać" i dlatego przeszedł wraz z towarzyszem nielegalnie przez granicę.

Jak stwierdził sąd, Kronberg był w Niemczech aresztowany za shańbienie rasy i po odcierpieniu wymierzonej mu za to kary 9 miesięcy więzienia, został sterylizowany, po czym dopiero go wypuszczono na wolność.

Za nielegalne przekroczenie granicy sąd katowicki skazał go na 5 tygodni aresztu. W międzyczasie zostanie zbadana przez władze kwestia jego obywatelstwa i ponieważ przypuszczalnie jest on obywatelem niemieckim, zostanie wydalony jako uciążliwy cudzoziemiec.

B. „miss Europa" przed sądem

Sensacyjny proces w Wilnie

WILNO, 8. 2. Dnia 7 b. m. wileński Sąd Okręgowy rozpoczął rozpatrywanie sprawy cywilnej o powództwo w wysokości 800 tys. zł. Jako powód występuje obywatel holenderski Harry Scholten, zaś w charakterze pozwanego b. „Miss Europa" Tatiana Masłowa. Scholten, jako narzeczony Masłowej, zainwestował w swoim czasie podczas pobytu na Wileńszczyźnie w przedsiębiorstwach, których współwłaścicielką była Masłowa, około 800 tys. zł. Po zerwaniu narzeczeństwa Scholten domaga się zwrotu włożonych kapitałów.

Zbliżenie Kowna do Kłajpedy

Budowa nowej linii kolejowej

KOWNO, 8. 2. Prasa donosi, że ministerstwo komunikacji zbiera obecnie dane i przygotowuje projekt budowy linii kolejowej Kowno — Rosienie — Taurogi — Kłajpeda. Linia ta ma otrzymać również połączenie z Kozłową Rudą. Z Kozłowej Rudy zaś ma zostać zbudowana odnoga ku granicy polskiej.

Nowa linia zbliży Kowno do Kłajpedy o 80 km.

Potrzebę budowy takiego połączenia kolejowego poruszano ostatnio obszernie w prasie litewskiej.

Żyd poranił Polaka

Znamienne zajście w Wilnie

Przed sądem okręgowym w Wilnie toczyła się sprawa przeciwko żydowi Joselowi Breckiemu oskarżonemu o ciężkie poranienie nożem Polaka Feliksa Andrzejewskiego.

Andrzejewski wracał w dn. 24 lipca ub. r. ul. Rudnicką w Wilnie z pracy nucąc jakąś piosenkę. Kiedy przechodził koło grupy kilkunastu żydów został przez nich zaczepiony. Niebawem wywiązała się krótka sprzeczka, w czasie której żydzi rzucili się na Andrzejewskiego dotkliwie go bijąc. Andrzejewski wówczas począł uciekać, dopędzony jednak został przez Josela Breckiego i ciężko pokłuty nożem.

Po rozpatrzeniu sprawy sąd wydał wyrok, mocą którego Brecki skazany został na karę 1 roku więzienia.

Rocznica uzyskania dostępu do morza

w programie radiowym

Dnia 10 lutego cała Polska obchodzić będzie uroczystą rocznicę odzyskania dostępu do morza. Dzień ten to wielkie i radosne przeżycie dla całego społeczeństwa polskiego

W dniu tym Polskie Radio nadaje kilka audycyj okolicznościowych.

O godz. 10.00 rano rozgłośnie radiowe transmitują z Gdyni uroczystości z okazji przybycia O. R. P. „Orzeł" do Polski. W czasie transmisji wygłosi przemówienie Insp. Armii Gen. Broni K. Sosnkowski, jako przedstawiciel Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Naczelnego Wodza. Transmisja ta zostanie powtórzona w godzinach popołudniowych o 19.35 dla tych wszystkich, którzy nie mogli jej wysłuchać rano.

O godz. 16.55 prof. Michał Siedlecki wygłosi pogadankę o skarbach naszego morza; o godz. 21.00 Chór Polskiego Radia pod dyr. Stanisława Nawrota wykona pieśni o morzu, Kazury, Malinowskiego, Witkowskiego i Lorenza.

O godz. 22.30 szkic literacki Marii Neymanowej poruszy problem Pomorza w twórczości Żeromskiego.

Groźny pożar w Głębokim

Spłonął transport lnu

Na stacji kolejowej w Głębokim koło Wilna wybuchł groźny pożar, pastwą którego padł transport lnu wartości ok. 2000 zł.

Podczas ładowania włókna lnianego do pociągu, spadła oświetlająca rampę kolejową naftowa lampa, która rozbijając się spowodowała gwałtowny pożar. Od płonącej nafty zajęło się w szybkim tempie włókno lniane, które niemal doszczętnie spłonęło.

Dzięki akcji straży pożarnej pożar zlokalizowano, nie dopuszczając ognia do budynków stacyjnych.

ABC sportowe

Kanada — Anglia 4:0

Czechosłowacja — Niemcy 1:1

Wielką sensacją był przebieg meczu hokejowego Kanada — Anglia. Kanadyjczycy mimo wysiłków uzyskali w normalnym czasie wynik 0 : 0. Dopiero po przedłużeniu Kanadyjczycy przeszli do generalnej ofensywy i strzeli Anglikom 4 bramki.

Mecz hokejowy Czechosłowacja — Niemcy, zakończony został wynikiem nierozstrzygniętym 1 : 1 (0 : 0, 1 : 0, 0 : 1). Mimo trzykrotnego przedłużenia wynik meczu nie uległ zmianom.

W Bazylei Ameryka pokonała Węgry 3 : 0, zdobywając w każdej fazie gry po jednej bramce. Ameryka wygrała przede wszystkim dzięki lepszemu atakowi.

W turnieju pocieszenia Belgia niespodziewanie uzyskała z Jugosławią zaledwie wynik remisowy 3:3, (1:0, 2:1, 0:2). Były to pierwsze trzy bramki uzyskane przez Jugosławię na mistrzostwach hokejowych świata. Włochy pokonały Holandię dziś 2 : 1.

Wyniki gonitw wczorajszych

GON. 1. Dyst. 3600 m. Nagr. 400 zł. Przeszkody: 1) Memoria ż. Wachowiak, 2) Łanicz (31,5). Wygr. w 4 m. 51 s. dowolnie. Tot. 5. Zakopane 5.

GON. 2. Dyst. 2400 m. Nagr. 700 zł: Płoty 1) Item j. Szarata, 2) Kropidło (47), 3) Karapet (15.5), 4) Łaskawa Pani (36.5). Wygr. w 2 m. 49 s. łatwo o 3 dł. Tot. 8,5, fr. 7.5 i 14,5. Zakopane 9, fr. 8.5 i 19.5.

GON. 3. Dyst. 4000 m. Nagr. 700 zł: Przeszkody: 1) Gare a toi p. Miklewskiej, 2) Cydonia (14), 3) Winiet (39). Wygr. w 5 m. 20 s. łatwo o 6 dł. Tot. 7.5. Zakopane 7.50.

GON. 4. Dyst. 2600 m. Nagr. 400 zł. Płoty: 1) Erytrea j. Lipiński, 2) Omara (16), 3) Łotr (44), 4) Tęsknota (17), 5) Dżungla (24,5). Wygr. w 3 m. 1 s. łatwo o 5 dr. Tot. 21.5, fr. 10,5 i 9,5. Zakopane 13.5. fr. 8 i 8.

GON. 5. Dyst. 1800 m. Nagr. 600 zł: 1) Neftis chł. Ładowski, 2) Olaf (48,5), 3) Prezeus (15.5), 4) Brysk (57), 5) Aurel (16), 6) Aar (37). Wygr. w 1 m. 59 s. w zaciętej walce o 1 dł. Tot. 25,5, fr. 11.5 i 14,5. Zakopane 26.5, fr. 14.5 i 23.5.

GON. 6. Dyst. 1600 m. Nagr. 500 zł: 1) Fifikus j. Wachowiak, 2) Augur (19). Wygr. w 1 m. 47 s. łatwo o 2.5 dł. Zwycięska Nagroda II zdyskwalifikowana. Za nagrodę II zwrot stawek. Tot. 5.50. Zakopane 6.50.

Jacek Brzezina *Echa konferencji palestyńskiej*

Co zwycięży?

Lament żydowski

czy bomby arabskie

Londyn, w lutym.

Palestyńska konferencja w Londynie zapowiada się nadzwyczaj ciekawie, ale bo też i ciekawi ludzie będą w niej brali udział. Warto i im parę słów poświęcić, nim zaczną napływać wiadomości o tym co uradzili, albo co do czego nie mogli się zgodzić.

Delegacji brytyjskiej przewodniczyć będzie sam **premier Neville Chamberlain** obok niego zaś główną osobistością będzie Min. Spr. Zagr. **lord Halifax.** Ludzie ci nie próżnują w ostatnich sześciu miesiącach. Aż dziw bierze skąd ten 70-cio letni premier brytyjski bierze tyle sił i żywotności. **Typowy Anglo - Sas, a ci chyba eliksir młodości wynaleźli.** Jednakże tak premier, jak i minister spraw zagranicznych zbyt dużo mają zajęć by cały swój czas móc poświęcić naradom z arabskimi i żydowskimi delegatami. Uczestniczyć będą w obradach tylko sporadycznie, a **główny ciężar obrony interesów brytyjskich spocznie na barkach ministra kolonii Malcolma Mac Donalda.**

Ten najmłodszy w gabinecie brytyjskim minister, liczący obecnie dopiero 38 lat, **jest synem słynnego Ramsaya Mac Donalda.** Energiczny, obrotny, mający już za sobą wielki sukces przeprowadzenia pomyślnych rokowań z tak twardą sztuką, jak premier irlandzki de Valera (swoją drogą Mac Donald ma szczęście do bomb. Irlanzcy terroryści — to bomby, arabscy powstańcy to też bomby...). **Jednakże tym razem zadanie będzie miał daleko trudniejsze.**

Delegacja arabska wystąpiła w paradnym składzie. Na londyńskim bruku stanęło **sześciu buntowników przeciwko rządom brytyjskim w Palestynie.** Sześciu najzaufańszych powierników Muftiego Jerozolimy, największego wroga Wielkiej Brytanii. A trzeba wiedzieć, że choć Mac Donald konferencję palestyńską zaaranżował, Mufti ją „zmontował"! Sam nie przyjechał do Londynu, bo Anglicy wzdrygali się na samą myśl, że ten człowiek mógłby bezkarnie paradować po komnatach królewskiego zamku św. Jakuba. A zresztą i sam niechciał, pamiętając zapewne dobrze, jak to równo 21 lat temu **ledwie zdołał wyrwać się z rąk żołnierzy brytyjskich, mających rozkaz aresztowania go.** Mufti woli siedzieć spokojnie w swoim przytulnym azylu w wiosce górskiej, przylepionej do stoków zielonego Libanu — i, powiedzmy szczerze, śmiać się w kułak. Bo i co za różnica? Anglicy musieli zgodzić się na zaproponowanych przez niego ludzi, **musieli zwolnić z miejsca zesłania na dalekich wyspach Seychelles pięciu prowodyrów powstania palestyńskiego i muszą patrzeć spokojnie, jak ci otwarci wrogowie Imperium paradują w swoich arabskich strojach po ulicach Londynu.** Mało — musiano ich przyjąc nie jak kryminalistów czy poddanych, lecz zgoła **jako zwycięzców...**

Delegaci Arabów palestyńskich reprezentują pięć stronnictw zgrupowanych pod wodzą Muftiego. Szóste stronnictwo, renegata Naszaszibiego, znanego anglofila, zdołało wprawdzie wyprosić u Anglików udział w konferencji, ale i w tym wypadku musiano porozumieć się z Muftim i zasięgnąć jego zdania. A Mufti godząc się na udział w swojej delegacji dwóch przedstawicieli grupy Naszaszibiego znowu śmiał się. Sam ich naznaczył... jeden był chorym i wogóle nie mógł wyjechać do Londynu, drugi był nowicjuszem w partii! **I ostatecznie aczkolwiek Naszaszibi sam przyjedzie do Londynu, w obradach konferencji udziału brać nie będzie, pozostając jedynie, jako „ciało doradcze" bez prawa głosu!**

Z tych sześciu delegatów Muftiego Jerozolimy **jeden kończył uniwersytet w Cambridge, drugi jest słynnym historykiem, trzeci autorytetem w służbie zdrowia.** Dla **sprawy** narodowej porzucili swoje stanowiska w administracji palestyńskiej, poszli na wygnanie...

Przewodniczący delegacji **palestyńskiej** Aumi Abdul Hadi **był jednym z tych siedmiu młodych Arabów, którzy w Paryżu w 1911 r. założyli pierwsze tajne stowarzyszenie, mające na celu wywalczenie wolności dla narodu arabskiego.** Trzech jego towarzyszy powiesili Turcy za „zdradę", sam Abdul Hadi, jako zwolennik koordynacji z Wielką Brytanią był w czasie wojny adiutantem późniejszego króla Iraku emira Fejsala. Dziś jest wrogiem Imperium. Czasy i polityka zmieniły się bardzo. Żydzi pokrzyżowali drogi Arabów i Anglików.

Jemal Bey Husseini, drugi z delegatów palestyńskich **jest kuzynem Muftiego i jego prawą ręką.** On to był tym jedynym przywódcą powstania palestyńskiego, który w dniu załadowania innych kierowników ruchu na krążownik brytyjski, mający ich wywieźć na wyspy Seychelles, zdołał ujść i połączyć się z Muftim na wygnaniu.

Trzeci delegat to **Hussein Khalidi** długoletni burmistrz Jerozolimy, jeden z deportowanych na wyspy **Seychelles...**

A obok tych wojowników o niepodległość Palestyny stają na konferencji londyńskiej ich bracia, z wolnych państw arabskich. Również wystąpili w paradnym składzie. Bój o skrawek Arabii, będzie się przecież toczył.

Generał Nuri Said, premier Irakski i delegat tego kraju na konferencję londyńską **jest bezsprzecznie wśród wszystkich delegatów arabskich najpoważniejszą postacią.** I on należał do tych siedmiu spiskujących w Paryżu studentów arabskich i on wierzył kiedyś we współpracę z Wielką Brytanią, walcząc jako porucznik pod bezpośrednimi rozkazami słynnego Lawrenca.

Delegacji egipskiej przewodniczy sam kuzyn królewski **książę Mohamed Abdel Moneim,** a w skład jej wchodzą ponadto tacy politycy egipscy, jak Ali Machar Pasza, szef gabinetu królewskiego, jedna z najwpływowszych postaci w Egipcie i Hassan Pasza Nashat ambasador Egiptu w Londynie. Delegacji Arabii Seudji przewodniczy syn króla Ibn Seuda, Emir Fajsal, minister spraw zagranicznych swojego kraju, postać niezmiernie obrotna i inteligentna...

I wreszcie żydzi. W pełni docenili znaczenie konferencji. **Zatrząsł się ze zgrozy, na widok wahania angielskiego, naród wybrany i zagrzmiał — bywajcie mędrcy Syjonu... I zebrali się w komplecie.** Najgrubsze ryby, pod **przewodnictwem samego dr. Chaima Weizmanna, człowieka o leninowskiej bródce i mefistofelesowskim spojrzeniu.**

Jakżeż zmienił się ów człowiek „urodzony gdzieś nad Wisłą, tylko niewiadomo z której jej strony". Jakżeż innym jest dzisiaj niż wtedy, w 1916 r. kiedy to przedstawiono go Lloyd Georgowi, który zaproponował mu prace wynalazczą dla armii brytyjskiej. **Rozwiązał wówczas palący problem zaopatrywania brytyjskich fabryk amunicji w dowolną ilość acetonu.** Wynalazł sposób wydobywania alkoholu z krochmalu kasztanów! Dziś, ów skromny profesor chemii na uniwersytecie w Manchester, to wielki wódz Syjonu, twórca deklaracji Balfoura, inicjator interwencji Ameryki we wojnie światowej, organizator żydowskiego podboju Palestyny. On, jako naczelny wódz będzie prowadził batalię ze strony żydowskiej. W nim dzisiaj utkwione są oczy narodu wybranego. Uzyska Palestynę, czy po raz pierwszy poniesie porażkę?

A obok niego w szeregach delegacji żydowskiej stanęły takie grube ryby jak **dr. Selig Brodetsky, szef departamentu politycznego londyńskiej placówki Syjonu Dawid Ben - Gurion, przewodniczący egzekutywy agencji żydowskiej, wojujący sjonista, organizator legionu żydowskiego w USA** który miał walczyć w czasie wojny światowej w Palestynie; **Moshe Shertok, kierownik departamentu politycznego egzekutywy żydowskiej i wreszcie dr. Golman przedstawiciel agencji żydowskiej w Genewie i Paryżu...** A poza tym jako „komitet doradczy" przedstawiciele żydów ze wszystkich **krajów, a wśród nich** tacy, jak lord Reading, lord Bearster oraz **poseł** do parlamentu brytyjskiego **Rotszyld!**

Aż strach bierze na widok tych potentatów, a i żal tych biednych Arabów. Cóż się z nimi stanie gdy zetkną się z tak wpływowym towarzystwem... Chwilowo jednak wogóle nie mają zamiaru z żydami rozmawiać. Prędzej od Hitlera przekonali się, że **z tym narodem to inaczej niż „pięścią po głowie" nie można postępować, a już bawić się w rozmowy to niedaj Boże. Każdego przekrzyczą i przelamentują.**

A dookoła tych zasiadających w pałacu św. Jakuba delegatów trzech narodów zbierze się opinia angielska. Rozhisteryzowana, rozpływająca się w łzach nad losem tęskniących do swej **Ziemi Obiecanej** żydków, nad losem tych, co wycierali chodniki w Wiedniu czy Berlinie (ile by dały katowane przez żydowskich komisarzy ofiary, gdyby na tym tylko polegało znęcanie się nad nimi!), nad losem uciekającej w popłochu bandy szumowin hiszpańskich, a niedostrzegająca nigdy mordowanych dzieci i księży, krwawych krzywonosych siepaczy bolszewickich, rzezi i sadyzmu żydowskiego... Ale bo też nikt nie potrafi tak wyśmienicie grać na opinii publicznej w Anglii jak żydzi. Są wirtuozami. Czy im to jednak co pomoże?

Czy więcej będzie znaczyć lament żydowski niż bomby arabskie?

Rekonstrukcja gabinetu w Grecji

LONDYN, 8. 2. W pewnych kołach politycznych **mówią** o **za**mierzonej jakoby rekonstrukcji gabinetu **greckiego, przy czym** król ma podobno zamiar zwolnić również premiera, gen. **Metaxsa.**

W kołach tych twierdzą, że w Grecji istnieją obecnie **poważne** trudności wewnętrzno - polityczne.

Sprostowanie urzędowe

W związku z artykułem p. t. „Jeszcze o firmie Poldrób. — Jakże to było z opłatą państwowego podatku od uboju", zamieszczonym w numerze 34 „ABC" z dnia 3. 2. r. b. proszę na zasadzie art. 27 i 28 Prawa prasowego z dnia 21 listopada 1938 r. (Dzien. U. R. P. nr. 89 poz. 608) o zamieszczenie w najbliższym numerze czasopisma następującego wyjaśnienia:

Nie jest prawdą, że za zaległość firmy Poldrób wobec Skarbu Państwa w kwocie 23.185.50 zł. odpowiedzialność prawną ponosi Dyrekcja Rzeźni materialną zaś — Zarząd Miejski.

Natomiast prawdą jest, że ani Dyrekcja Rzeźni, ani Zarząd Miejski odpowiedzialności takiej nie ponoszą. W stosunku do zwierząt, przeznaczonych do uboju eksportowego stosowane są bowiem zwolnienia od podatku ubojowego. Na tej też podstawie 19 Urząd Skarbowy w Warszawie w 1936 r. wyraził zgodę na niepobieranie podatku przed ubojem od firmy Poldrób za zwierzęta przeznaczone na eksport.

Nie jest zgodne z prawdą, że całą tę zaległość wraz z odsetkami będzie zmuszony pokryć Skarbowi Państwa Zarząd Miejski.

Natomiast prawdą jest że Urząd Skarbowy przejął bezpośrednio na siebie ściągnięcie należności od firmy Poldrób i przychylając się do jej podania, udzielił zezwolenia na spłatę ratalną powstałej zaległości podatkowej.

DZIEŃ W POLITYCE

ŻYDZI W ZBĄSZYNIU

Do Zbąszynia przybyła niemiecka delegacja w osobie radcy Amka, nadinspektora policji Baada, inspektora policji — Schota i sekretarza Rofelda. Delegacja ta ma wraz z polską delegacją zbadać podania — złożone przez żydów w sprawie powrotu do Niemiec, celem likwidacji pozostawionego tam majątku.

WYBORY GROMADZKIE W WOJ. KRAKOWSKIM

Jako pierwszy powiat z terenu województwa krakowskiego, w którym odbędą się wybory do rad gromadzkich, został wyznaczony powiat krakowski. Na dzień 5 marca rozpisano wybory w gromadach 16 gmin, w pozostałych gminach na 8 marca. Nadmienić należy, że od chwili wyborów sejmowych poseł tamt. okręgu, inż. Ludwik Rączkowski, oraz organizacja powiatowa OZN prowadziła bardzo intensywną akcję przygotowawczą do wyborów samorządowych. Każdej niedzieli oraz w ciągu tygodnia odbywały się zebrania i konferencje.

NOWE CZASOPISMO W TARNOPOLU

W Tarnopolu pojawiło się nowe pismo pod nazwą „Dziennik Podolski". Dziennik jest subwencjonowany przez sfery przemysłowe.

DEMOKRACI U PREZYDENTA

W kołach politycznych rozeszły się pogłoski, że w najbliższym czasie ma być przyjęta na Zamku delegacja zbiorowa Stronnictw Demokratycznych. Audiencja ma mieć wielkie znaczenie polityczne.

DLA WYGODY NASZYCH P. PRENUMERATORÓW podajęmy poniżej przekaz rozrachunkowy, który prosimy wyciąc, **wyraźnie** wypisać imię, nazwisko, dokładny adres i sumę, oraz wpłacić w najbliższym urzędzie pocztowym.

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa):
„ABC — NOWINY CODZIENNE" ADMINISTRACJA | Nr. rozrachunku **2**

Na zł: .... gr. ....

Wpłacający:
(nazwisko) ....
(imię) ....
Poczta: ....
miejscowość ....
ulica ....
numer domu .... numer mieszkania ....

Dzień wpłaty

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY | Nr. rozrachunku **2**

na zł: .... gr. ....
złote słownie .... gr. jak wyżej

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa)

„ABC — NOWINY CODZIENNE" ADMINISTRACJA

Poczta WARSZAWA 1. Al. Jerozolimska Nr. 121

Podpis przyjmującego	Dzień wpłaty	Numer nadawczy	Stępel okręgowy

DAJĄC NA „POMOC ZIMOWĄ" ZMNIEJSZASZ BEZROBOCIE

Okresowe meteory

Dostrzegane częstokroć podczas pogodnej nocy błyski, przebiegające tu i ówdzie sklepienie niebieskie, nazywamy meteorami lub popularnie — gwiazdami spadającymi. Ostatnio polscy astronomowie obserwują pilnie specjalny rodzaj meteorów, t. zw. „okresowych" Szczególnie często zdarzają się one nad Polską, a że występują w postaci rojów w pewnych określonych porach roku, nazwano je okresowymi

Ściśle badania wykazują, że poza wskazaną cechą okresowości tym się odróżniają od zwykłych meteorów, że gdy tamte, spadając żłobią dziury w ziemi, te wypełniają wszelkie wgłębienia, budowa ich bowiem jest zupełnie odmienna od zwykłych gwiazd spadających, a ponad to wyróżniają się zgoła innym składem chemicznym, bo gdy tamte parzą, te grzeją przy dotknięciu

Dalsze badania stwierdzają, że nie mamy tu do czynienia z gwiazdami, jako takimi, które odrywają się — mówiąc obrazowo — ze stropu niebieskiego i spadają na naszą ziemię. Są to luźne bryły, krążące w przestrzeniach międzyplanetarnych, które przy zbliżaniu się do ziemi, zostają przez nią przyciągnięte i spadają przeszywając atmosferę. Tutaj ulegają one silnemu rozżarzeniu wskutek tarcia i stają się dostrzegalne, jako meteory. Pewna część tych brył spala się w atmosferze na popiół, inne natomiast, o większych wymiarach, docierają do powierzchni ziemi. Nazywamy je meteorytami. Waga ich waha się w szerokich granicach, gdyż zdarza się niejednokrotnie, szczególnie w pewnych okresach, że spadają w postaci całkowitej, a czasem w odłamkach. W tym roku sygnalizowane są przez obserwatoria polskie bardzo silne opady tych meteorów na całym terytorium Polski. Uważni znajdą terminy opadów meteorów we wszystkich gazetach, dzięki czemu z łatwością będą mogli posiąść większe lub mniejsze meteoryty.

Obecnie sygnalizowany jest rój specjalnych meteorów okresowych na dni 23, 24, 25 i 27 lutego i dotarcia ich do ziemi na terenie Polski w postaci wygranych pierwszej klasy czterdziestej czwartej Loterii Klasowej. „Meteoryty" te każdy z łatwością odnajdzie w rozsianych po całej Polsce ich składniach — Kolekturach Loteryjnych. Najważniejsze: ściśle obserwować terminy, by się nie spóźnić z nabyciem losu.

Czytelnicy piszą

Żydowskie metody

Od jednego z nielicznych przemysłowców Polaków branży drzewnej otrzymujemy charakterystyczny list, który podajemy w dosłownym brzmieniu:

„W niedzielnym numerze „ABC" z dnia 5. II. Nr. 36 w artykule „Żydowskie metody" pan I. K. uderza w najczulsze miejsce żydowskich świetnych interesów. Święta prawda! Demaskować żydowskie oszustwa, otwierać oczy gojom, nie pozwalać się oszukiwać!

Pragnę dorzucić parę szczegółów z branży drzewnej do wzmianki autora artykułu.

Otóż istnieje w Polsce moc drobnych przedsiębiorstw drzewnych żydowskich, robiących tranzakcje na wysokie sumy, których praca polega wyłącznie na przepisywaniu faktur i inkasowaniu zysku.

A robi się to tak: Kopalnia zamawia u żyda, powiedzmy, parę wagonów, desek i bali. Żydóweczka przepisuje zamówienie na tartak zmniejszając wszystkie wymiary o 1 — 5 milimetrów.

Tartak wykonywa dokładnie zamówienie i nadsyła swoją fakturę do firmy. Ta sama stenotypiska przepisuje jeszcze raz fakturę tartaku, dopisując z powrotem odjęte poprzednio wymiary i wysyła do kopalni.

Jakiż skutek? Kubatura rzeczywista jest o 5 — 10 proc. mniejsza, niż teoretyczna z faktury — inaczej mówiąc — żyd jest zawsze bezkonkurencyjny o wysokość tego procentu w porównaniu z uczciwym dostawcą. A na kopalni i tak nikt nie pomierzy desek, zresztą inżynier wysoko a z magazynierem wcale nie trudno dojść do ładu. Oczywiście, jeśli żyd dostawca jest jednocześnie właścicielem tartaku, to sprawa jest jeszcze prostsza.

Dobrze by było, by ta informacja doszła powiedzmy przez „Związek Polski" do wiadomości świata inżynierskiego. Tylko ich ingerencja i potrącanie żydom brakującej kubatury przy odbiorze drzewa na miejscu, może położyć kres tego rodzaju oszustwom.

KRONIKA KUPIECKA

Ciężka sytuacja kupców papierników

90% hurtu papierniczego

nie przechodzi przez firmy polskie

W ostatnich dniach odbyło się **ogólne** zebranie Członków Koła Papierników przy Stow. Kupców Polskich. Tematem zebrania było omówienie spraw branżowych.

Zagadnienie papierniczego han dlu detalicznego poruszył p. prezes J. Grodzki, a p. A. Olszewski **mówił** o dostawach biurowych, zwracając uwagę zebranych na fakt, że b. często firmy żydowskie, podszywając się pod polskie nazwiska, wprowadzają w błąd instytucje.

Stan handlu hurtowego w branży papierniczo - piśmienniczej scharakteryzował p. dyr. A. Olechowski.

Na marginesie tego ostatniego referatu warto zwrócić uwagę na trudności z jakimi walczy kupiectwo, omijane b. często przez producentów artykułów piśmienniczych i przez fabryki, bezpośrednio rzucające swój towar na rynek lub oddające go na uprzywilejowanych warunkach spółdzielniom, które opłacając znacznie mniejsze świadczenia niż kupiec-detalista, mogą wykalkulować za materiał niższą cenę.

Stan ten jest niebezpieczny, zaś sprawa współpracy wszystkich placówek polskich na terenie branży papierniczej b. ważna, gdyż wciąż jeszcze 90 proc. hurtu papierniczego **nie przechodzi przez ręce firm polskich.**

Od uzgodnienia więc tych spraw oraz od ułatwienia kupiectwu polskiemu otrzymania kredytu kupieckiego zależy dalsza pomyślna akcja w kierunku unarodowienia tej gałęzi naszego handlu.

Kurs uhandlowienia wsi

Gimnazjum Kupieckie w Jarosławiu otworzyło w Markowej pow. Przeworsk zimowy kurs uhandlowienia i uspołecznienia wsi. Kurs ma na celu zwrócenie uwagi ludności wiejskiej na zagadnienia gospodarcze, w szczególności na handel i spółdzielczość.

Będzie on nastawiony na organizowanie i zwiększenie zbytu płodów rolnych, na zakładanie i racjonalne prowadzenie sklepów wiejskich, oraz na skierowanie uzdolnionych jednostek do handlu rolniczego.

Na kurs zgłosiło się 90 osób w wieku od 15 — 30 lat.

W przyszły czwartek, t. j. dnia **16** b. m. rozpoczynamy na **łamach** **ABC** wielką ankietę na temat

„Handel indywidualny, czy spółdzielczość“

zamieszczając wywiad z p. **STANISŁAWEM JAKUBOWSKIM, dyrektorem Izby Przemysłowo - Handlowej w Warszawie.**

Kupcy-żydzi nie ujawniają imion i nazwisk na szyldach

Przed paroma dniami została przeprowadzona w Warszawie lustracja szyldów.

„Nasz Przegląd“ w jednym ze swoich numerów stara się zasugerować, że chodzi tu o szyldy reklamowe, nie posiadające zezwolenia inspektoratu artystycznego i użala się, iż skutkiem „rygorystycznego traktowania...... wiele szyldów będzie usuniętych“.

Tymczasem chodzi o coś zupełnie innego. Mianowicie podczas kontrolowania stwierdzono, że kupcy - żydzi nie ujawniają na szyldach swoich imion i nazwisk. W wyniku lustracji **zostało ukaranych 1000 osób samych żydów.**

Zdaniem polskich sfer kupieckich przepis o ujawnieniu nazwisk handlowych musi być z całą dokładnością i bezwzględnością wprowadzony w życie, to znaczy nie tylko każda firma powinna mieć tabliczki z pełnym brzmieniem imienia i nazwiska właściciela, ale także ta tabliczka musi być umieszczona w miejscu widocznym, tak, aby się dała od razu spostrzec.

Wiele firm żydowskich tabliczki posiada, ale rozwiesza je tak wysoko, że kupujący odczytać jej nie jest w stanie.

Bibliografia kupca detalisty wywołała duże zainteresowanie

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozesłał w swoim czasie do Oddziałów Stowarzyszenia prospekt zawierający bibliografię kupca detalisty. Bibliografia podzielona była na następujące działy: 1) Technika i organizacja handlu detalicznego, 2) Reklama, 3) Towaroznawstwo, 4) Księgowość, 5) Skarbowość, Prawo. 6) Inne.

Każda pozycja bibliografii obok tytułu miała podaną cenę oraz krótkie omówienie książki.

Rozesłany prospekt wywołał duże zainteresowanie. Instytut otrzymuje liczne zapytania dotyczące bibliografii oraz niemniej liczne zgłoszenia od poszczególnych kupców na wymienione w bibliografii książki.

„Żydzi w świetle talmudu“

Odczyt ks. prał. Trzeciaka w Nowym Dworze

„W dniu 2 b. m. odbyło się w Nowym Dworze pod Warszawą wielkie zebranie publiczne organizowane przez miejscowe Stow. Kupców Polskich i Związek Polski.

Na zebraniu wygłosił odczyt p. t. „Żydzi w świetle Talmudu“ ks. Prałat Trzeciak — witany entuzjastycznie przez tłumnie, bo ponad 800 osób zebraną publiczność.

W dwugodzinnym referacie Wielebny prelegent wyczerpująco omówił kwestię żydowską — podkreślając, iż to co mówi nie płynie z nienawiści ślepej do żydów — to tylko konieczna samoobrona, owszem „kochaj żyda jak bliźniego, sprzedaj, kupuj swój u swego“.

Zebraniu przewodniczył miejscowy działacz narodowy p. Słuczanowski. W prezydium zebrania zasiadło wielu znanych i ogólnie szanowanych reprezentantów różnych zawodów z tamt. terenu, m. in. miejscowy ks. proboszcz.

Ruchliwa działalność

Kasy Bezprocentowej w Katowicach

Założona niedawno w Katowicach Centralna Chrześcijańska Kasa Kredytu Bezprocentowego rozwija ruchliwą działalność udzielając pożyczek na podniesienie warsztatów pracy.

Dotychczas dzięki wydajnej pomocy Kasy Bezprocentowego Kredytu powstało 5 nowych polskich warsztatów pracy, 22 zaś zagrożone warsztaty uchroniono przed upadkiem.

Zarząd centralny powołał do życia w poszczególnych miejscowościach pow. katowickiego szereg placówek lokalnych Chrześcijańskiej Kasy Bezprocentowego Kredytu.

Wielkie zjazdy kupieckie

Termin organizowanego przez Zjednoczenie Kupców Branży Żelaznej przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich Zjazdu Kupców - Hurtowników Branży Żelaznej t. zw. „Tranzytowców“ został przeniesiony na dzień 20 lutego r. b.

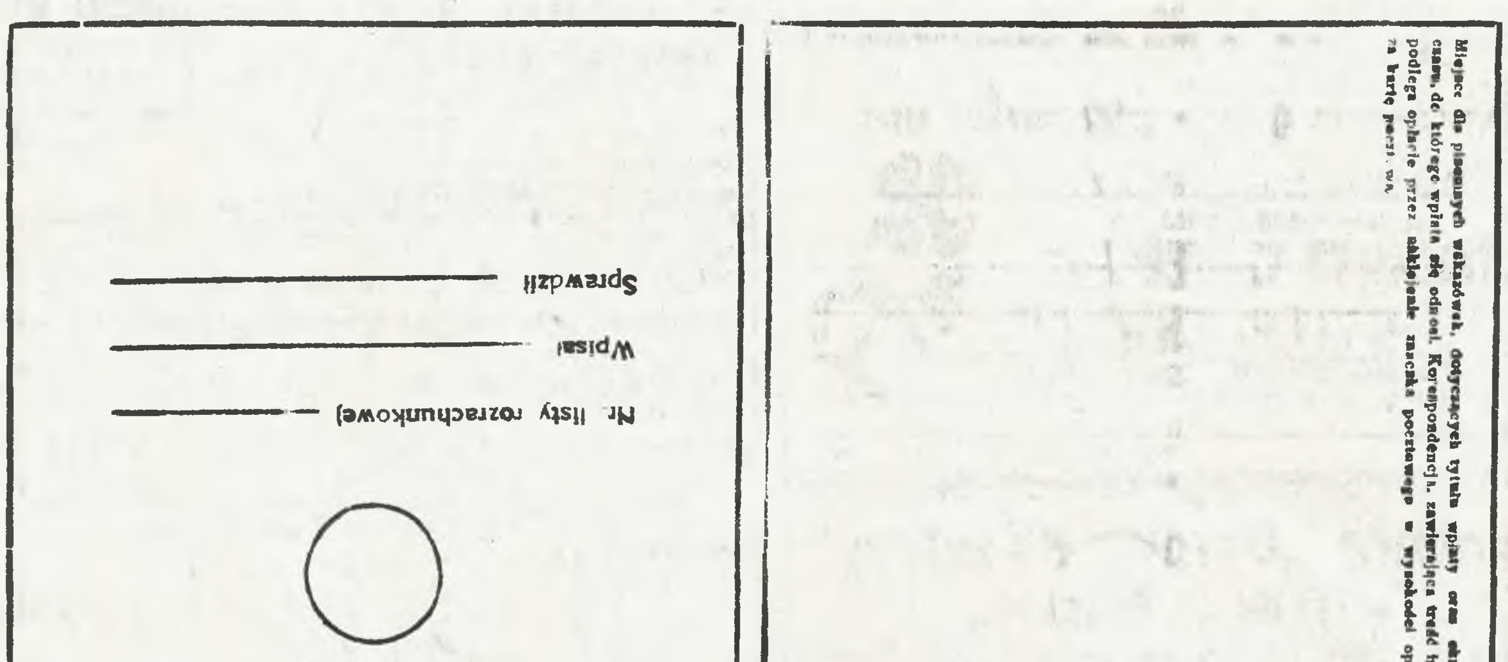
Zjazd ten zejdzie się niemal z I Ogólnopolskim Zjazdem Polskiego Kupiectwa Branży Rolniczej organizowanym przez wydział branżowy S. K. P., przy współudziale Zjednoczenia Kupców Branży Żelaznej, który się odbędzie w dniu 19 lutego r. b.

Wystawa handlu, rzemiosła i drobnego przemysłu

Izba Przem. - Handl. w Sosnowcu wypowiedziała się pozytywnie o projekcie urządzenia w okresie 3 — 14 czerwca b. r. Wystawy Polskiego Przemysłu, Handlu i Rzemiosła Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu.

W opinii swej w tej sprawie, zakomunikowanej Zw. Izb Przem. Handl., Izba podkreśliła, iż Zagłębie Dąbrowskie przedstawia okręg o dużym skupieniu nie tylko wielkiego i średniego przemysłu i handlu, lecz przede wszystkim znaczną różnorodność drobnego przemysłu, handlu i rzemiosła.

Ta ostatnia kategoria wytwórczości i wymiany przejawia bardzo ciekawą z punktu widzenia ogólno - gospodarczego działalność, wobec czego właśnie w okresie gdy problem drobnej wytwórczości jest w Polsce tak aktualny, byłoby pożądane umożliwić zapoznanie się szerszym warstwom społeczeństwa z produktami tych drobnych warsztatów.



Z ŻYCIA ORGANIZACYJ KUPIECKICH

NOWY ZARZĄD S. K. P. W PRUSZKOWIE

W dniu 12 ub. m. odbyło się Walne Zebranie S. K. P. w Pruszkowie. Na zebraniu p. mag. T. Fabiani wygłosił referat, w którym omówił aktualną sytuację handlową w Polsce. Po referacie w imieniu ustępującego zarządu złożył sprawozdanie p. Jóźwiak.

Następnie zebrani uchwalili preliminarz na rok 1939 oraz wybrali nowy zarząd w składzie: pp. Jarzębowski (prezes), Dębowski, Pawłowski, Zdrójkowski, Rzędowski, Kawczyński, Siennicki.

ODDZIAŁ S. K. P. W NOWYM DWORZE

W ostatnich dniach powstał nowy oddział S. K. P. w Nowym Dworze. Obszar nowopowstałego oddziału obejmuje następ. miejsc.: Nowy Dwór, Modlin, Zakroczym, Pomiechówek.

Prezesem oddziału został wybrany p. Słuczanowski. W zebraniu organizacyjnym uczestniczył z ramienia centrali p. mag. T. Fabiani. Oddział liczy ok. 80 członków.

ZEBRANIE ŻELEŹNIAKÓW ŚLĄSKICH

Na dzień 23 bm. zapowiedziane zostało w Katowicach doroczne Walne Zebranie Zrzeszenia Kupców Branży Żelaza na woj. śląskie.

ZE ŻNINA

W dniu 29 ub. m. odbyło się w Żninie walne zebranie Zrzeszenia Kupców Chrześcijańskich na pow. żniński pod przewodnictwem prezesa Zrzeszenia p. Schmidta. M. in. dokonano przez aklamację wyboru nowego zarządu w dotychczasowym składzie.

ODDZIAŁ KUPCÓW WIEJSKICH W CZYŻOWIE

W dniu 15 b. m. odbyło się w Czyżowie zebranie organizacyjne kupców wiejskich, w wyniku którego, został założony w Czyżowie oddział Zrzeszenia Kupców Wiejskich z p. Piotrem Szejbą, jako prezesem zarządu na czele.

KUPIECTWO WIEJSKIE POW. WIELUŃSKIEGO

W dniu 22 ub. m. odbyło się w Ostrówku zebranie poświęcone sprawie stworzenia oddziału Zrzeszenia Kupców Wiejskich. Po zapoznaniu się ze statutem i regulaminami komitet organizacyjny ustalił termin zebrania organizacyjnego Oddziału na dzień 12 b. m. godz. 12 w sali szkolnej w Ostrówku.

Wycieczka kupiecka na Targi Lipskie

Zrzeszenie Kupców Chrześcijan w Poznaniu organizuje również w bieżącym roku 5-dniową wycieczkę kupiecką na Międzynarodowe Wiosenne Targi Lipskie w Lipsku w czasie od 4 do 9 marca 1939 r.

Koszta wycieczki, obejmujące opłaty za paszport, wizę, bilet kolejowy, stałą legitymację targową oraz opiekę przewodnika, wynoszą 95,— zł. od osoby.

Bliższych informacyj udziela biuro Zrzeszenia (Al. M. Piłsudskiego 37. tel. 78-71).

J. F. WITTKOP 43)

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

Powieść współczesna

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

— Jak jaśnie pani rozkaże... — Sługa pochylił lekko głowę, rzucił przelotne spojrzenie na fotografię, którą trzymał w opuszczonej ręce i zapomniał się tak dalece, że podjął: — Proszę jaśnie pani, przecież młody pan...

Umilkł i zaczął przeżuwać zapadniętymi wargami, nie zmieniając kamiennego wyrazu twarzy.

— Nie wpuścisz go, Tomaszu.

— Według rozkazu jaśnie pani.

Aniela czyniła nadludzkie wysiłki, by nie wybuchnąć histerycznym płaczem.

— Ależ, ciociu... ciociu... — wykrztusiła patrząc kolejno na starą hrabinę i jej sługę, jednak jak gdyby nie spostrzegli jej obecności. — Ciociu, czy Adaś przyjechał? Błagam o odpowiedź, przecież to mój mąż! — zawołała gwałtownie i zaniosła się rozpaczliwym łkaniem.

— Zgaś duże światło, Tomaszu... Głowa mnie strasznie boli... Ach, Tomaszu, starość jest okropna...

— Proszę jaśnie pani, może zatelefonować po lekarza?

— Nie trzeba, daj herbaty... Tak chciałabym zasnąć... To był straszny dzień... Oni okłamują nas, starych, wyzyskują na każdym kroku i odtrącają, gdy już jesteśmy im niepotrzebni... dlatego my, starzy, musimy się razem trzymać...

Stary sługa skłonił się, podszedł bezgłośnie do drzwi i przekręcił wyłącznik. Wielki kryształowy pająk zgasł, w pokoju zapanował półmrok.

Aniela płakała cicho.

— Tomaszu...

— Słucham jaśnie pani.

— Nie wpuścisz go. Tomaszu... Nie przyjmiesz, choćby sto razy przyszedł, zrozumiałeś?

Sługa wysunął się z pokoju. Wkrótce jego kroki zamarły w oddali. Poszedł przyrządzić herbatę dla swojej pani.

XI.

WDOWA PO ZAMORDOWANYM

Aniela ześlizgnęła się na dywan, złożyła na skraju łóżka splecione dłonie, oparła się o nie czołem i łkała cicho. Łzy spadały na prześcieradło z cienkiego płótna, tworząc dużą mokrą plamę.

Staruszka jak gdyby ciągle nie spostrzegała jej obecności. Leżała wyprostowana nieruchomo, z głową odrzuconą w tył i wypłowiałymi oczami patrzyła na gdzieniegdzie popękany, szary od starości sufit, na którym promienie nocnej lampki rysowały fantastyczne wzory.

Aniela już o nic nie pytała. Widziała, że nie otrzyma odpowiedzi.

Zjawił się Tomasz, niosąc na tacy dwie filiżanki herbaty. Gdy chora je wypiła, poprawił poduszki i kołdrę, przysunął bliżej gruszkę od dzwonka elektrycznego, skłonił się nisko i znikł.

Staruszka przymknęła powieki i zaczęła się modlić, bezdźwięcznie poruszając wargami, potem powiedziała bardzo zmęczonym, lecz zupełnie zwykłym głosem:

— Idź spać, Anielo.

Młoda kobieta uniosła głowę. Bezgłośne łkanie jeszcze wstrząsało jej ramionami. Przypatrywała się pomarszczonej twarzy staruszki, na której zastygł wyraz nieugiętego postanowienia i niemal okrucieństwa.

— Ciociu... czy on jest w Paryżu? — szepnęła ledwo dosłyszalnie.

(D. c. n.).

Bezrobocie, zadłużenie, brak opłacalności
Ciężka sytuacja wsi
w oświetleniu rezolucji Zw. Ziemian

Na ogólnym zebraniu Związku Ziemian w Warszawie w dniu 7 lutego 1939 r. uchwalono następujące rezolucje:

1) Niedomagania wsi wymagają zastosowania szeregu środków, które wpłynęłyby na poprawę sytuacji ludności wiejskiej. **Należy stworzyć odpowiednie warunki, by ludność nie znajdująca na wsi należytego zatrudnienia i widoków zarobku, mogła je znaleźć w przemyśle, handlu i rzemiośle.** Ponadto dla ludności wiejskiej należy stworzyć dodatkowe źródła zarobkowania, jak rozwój przemysłu rolnego, chałupnictwa i upraw specjalnych.

2) Polityka agrarna Państwa powinna popierać powstawanie gospodarstw zdolnych do wydatnej produkcji. Celem jej winno być oparcie struktury rolnej na różnorodnym typie gospodarstw wiejskich i zachowaniu odpowiedniej ilości gospodarstw folwarcznych tak ze względu na wymogi życia gospodarczego, jak i potrzeby wywołane obronnością Państwa.

3) **Przywrócenie opłacalności produkcji rolniczej jest najpilniejszą potrzebą zarówno dla polepszenia położenia ludności wiejskiej** i stworzenia warunków intensyfikacji produkcji, jak i dla ożywienia całokształtu życia gospodarczego.

4) **Rolnictwo wciąż ugina się pod ciężarem zadłużenia** powstałego w okresie największego nasilenia kryzysowego. Dalszy rozwój rolnictwa możliwy jest jedynie po należytym rozwiązaniu tego zagadnienia.

5) Obowiązkiem ziemiaństwa, jako inteligencji rolniczej jest dawać trwały przykład sumiennej i gorliwej pracy zawodowej i społecznej, podwoić świadomość obywatelską oraz krzewić etykę chrześcijańską.

Chwila obecna wymaga wspólnego wysiłku i koordynacji poczynań wszystkich rolników. **Zebranie ogólne potępia wszelkie tendencje i przejawy, zmierzające do sztucznego podziału rolników i wytwarzania antagonizmów w środowisku rolniczym. Ponadto wypowiada się przeciwko zaprzepaszczeniu dobrowolnych zrzeszeń rolniczych przez projekty organizacji przymusowej.**

6) Armia polska jest nietylko chlubą Narodu Polskiego, ale i gwarantką jego niezależnego bytu. **Uczucia miłości dla armii polskiej powinny przejawiać się w jak najaktywniejszej współpracy z przedstawicielami armii i organizacjami wojskowymi.** Rolnictwo winno dążyć do przystosowania produkcji rolniczej oraz stanu duchowego i fizycznego mieszkańców wsi do potrzeb armii i obronności państwa.

Ostatni p. 7-y rezolucji wzywa niestowarzyszonych ziemian by wstępowali do Związku.

Brał, czy nie brał łapówki
Kupiectwo z niecierpliwością czeka
na wyrok w sprawie p. Kłobukowskiego

W dniu 4 stycznia br. odbyła się rozprawa w Sądzie Koleżeńskim przy Centr. Zw. Det. Kup. Chrz. R. P. z oskarżenia p. Bolesława **Kłobukowskiego p-ko p. Władysławowi Rudzkiemu, prezesowi banży kolonialno-spożywczej.**

P. Rudzki oskarżony został o to, że na jednym z zebrań Koła użył słowa „są nieporządki w Związku", a jako przykład wymienił: „Pan Kłobukowski, któremu zostało stwierdzone, że brał pieniądze od członków Związku za obronę w Komisji Odwoławczej, jest w dalszym ciągu członkiem Związku i w dalszym ciągu chodzi na posiedzenia Komisji".

Na rozprawę powołano szereg świadków ze strony oskarżyciela, m. in. został powołany p. Franciszek Zadrożyński, który na pytanie obrony zeznał: „znane mi są wypadki brania łapówek przez p. Kłobukowskiego, między innymi **skarżył się do mnie p. Stanisław Sadrzak, że zmuszony był dać łapówkę za obronę swojej sprawy w Komisji.** To samo potwierdził świadek Franciszek Rebandel i Antoni Warębski.

Na wniosek obrony Sąd zarządził konfrontację wyżej wymienionych świadków z p. Stanisławem Sadrzakiem. Pan Sadrzak potwierdził fakt dania łapówki. Oskarżyciel próbował wówczas wmówić w świadka, że łapówki nie dał, iż był on z oskarżycielem i referentem Izby na kolacji. Pan Sadrzak z oburzeniem stwierdził, że jest to niezgodne z prawdą, bo dając pieniądze zastrzegł sobie, że o żadnej kolacji nie chce nic wiedzieć.

Wobec stwierdzenia faktów obrona zrzekła się dalszych świadków. Obrońca oskarżonego p. Rudzkiego, p. S. Glinicki w swoim przemówieniu podkreślił, że p. Kłobukowski zhańbił dobre imię kupca polskiego i starał się poderwać zaufanie do Izb Skarbowych i z tego tytułu zasługuje na specjalne ukaranie, tym więcej, iż w momencie brania łapówki pełnił funkcję prezesa Rady Związku i dla tego stawia wniosek, aby Sąd Koleżeński odpis zeznań świadków przesłał do wiadomości Zarządowi z wnioskiem o usunięcie oskarżyciela ze Związku oraz prosił o uniewinnienie p. Rudzkiego, zasłużonego działacza kupieckiego, któremu należy się uznanie za śmiałe potępienie czynu oskarżyciela.

Po przemówieniu stron Sąd przerwał rozprawę, zapowiadając ogłoszenie wyroku.

Całe kupiectwo z niecierpliwością czeka, kiedy to nastąpi. Od rozprawy upłynęło już siedem tygodni, a wyroku dotychczas nie ma.

20-lecie Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych

Jutro dnia 9 lutego, przypada 20 rocznica powstania Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych. Jest to data ważna dla dziennikarstwa polskiego, Klub ten bowiem stał się już od pierwszych miesięcy swego istnienia ośrodkiem znacznie dla dziennikarstwa polskiego ważniejszym, aniżeli miejsce wspólnej pracy sprawozdawczej z dziedziny życia politycznego i terenu parlamentarnego.

Szczere koleżeństwo dokonało tego, że Klub w najcięższych nawet politycznie okresach zachował jednolitość organizacyjną, stał się środowiskiem, z którego promieniowała myśl solidarności w trudnym zawodzie dziennikarskim, idea wolności tego zawodu i czystości etyki dziennikarskiej. Nie jest przypadkiem fakt powszechnie znany, że Klub Sprawozdawców Parlamentatnych stał się ośrodkiem potężnej w tej chwili jednolitej, polskiej organizacji zawodowej, jednoczącej dziś w swych szeregach ponad 1.200 członków, rekrutujących się z współpracowników prasy wszystkich odcieni politycznych.

To święto dziennikarskie, K. S. P. uczci w czwartek, dnia 9 b. m. uroczysteym bankietem w salach Hotelu Europejskiego, na który zaproszeni są pp. marszałkowie Izb Ustawodawczych bieżącej i ubiegłych kadencji, pan prezes Rady Ministrów i p. wicepremier, liczni przyjaciele Klubu z pośród urzędników resortów politycznych Warszawy, redaktorzy naczelni pism stołecznych, oraz byli i obecni członkowie Klubu.

Polskie Radio nada we środę, dnia 8 b. m. o godz. 15-ej min. 55 okolicznościowe przemówienie prezesa Klubu red. Zofii Ossbergerowej.

Dwoje dzieci bez opieki
udusiło się w płonącym domu

MYSŁOWICE, 7. 2. Podczas nieobecności domowników w mieszkaniu Marii Nocenowej w Mysłowicach pozostawione bez dozoru dzieci 5-letni Rudolf i 2-letnia Stefania zaprószyły ogień z pieca do łóżka, wzniecając pożar.

Sąsiedzi Nocenowej, zaniepokojeni wydobywającym się z mieszkania dymem, wyłamali drzwi i wtargnęli do wnętrza, gdzie zastali już tylko zwłoki dwojga dzieci. Udusiły się one dymem i czadem unoszącym się w izbie.

RADIO

CZWARTEK 9. II.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 „F. I. S." Reportaż. 7.20 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół 11.40 Wiązanki z operetek Offenbacha (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Rozmowę technika z młodzieżą. 15.15 Kłopoty i rady 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Komunikacja i jej problemy. 16.40 Utwory na klarnet. 17.05 Sztuczna promieniotwórczość. 17.15 Nokturny 18.00 Audycja dla młodzieży wiejskiej 18.40 „Muzyka ludowa. 19.00 Sport. 19.15 Koncert rozrywkowy 20.30 Apel poległych marynarzy. 20.35 Audycje informacyjne. Dziennik. Sport. 21.00 Uroczysty koncert. 23.00 Przegląd prasy. 23.05 Dziennik 23.10 Wiadomości z Polski w języku niemieckim 23.20 Koncert muzyki polskiej.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

21.00 Uroczysty koncert w 30-a rocznicę śmierci Mieczysława Karłowicza.

23.20 Koncert muzyki polskiej.

WARSZAWA II.

14.00 Sekstet Kazimierza Blaschke. 15.00 Wirtuozi na instrumentach dętych (płyty). 15.55 Ludwik v. Beethoven: Symfonia D-dur. 16.40 Sport. 16.45 Parę informacji 16.50 Kącik solistów 17.10 Na Zdobyczy Robotniczej 17.25 Życie kulturalne stolicy 17.40 Muzyka taneczna (płyty). 21.05 Czas i zasada względności. 21.25 Recital śpiewaczy W. Myszkowskiego. 21.50 Muzyka taneczna (płyty). 23.00 Muzyka taneczna z „Cafe - Club"

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik 20.15 Utwory na wiolonczelę odegra Blaschke. 20.30 „Luty w przysłowiach" 20.35 Kronika dźwiękowa. Zakończenie audycji

POLSKIE STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 O naszych żołnierzach. 0.45 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1.00 Pogadanka aktualna 1.05 Muzyka instrumentalna 1.20 Co przyniosła poczta zza oceanu? 1.30 Koncert chopinowski Kowalowa. 2.00 Pogadanka aktualna w języku angielskim. 2.10 Gra Zespół Pawła Rynasa.

PIĄTEK 10. II.

6.30 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Wiadomości z Zakopanego. 7.20 Muzyka poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 10.00 Transm. z Gdyni. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Słynni dyrygenci akompaniują śpiewakom (płyty).

11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa (z Torunia). 15.00 Audycja dla młodzieży. 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Rękasa. 16.35 Utwory skrzypcowe. 16.35 Skarby naszego morza. 17.10 Muzyka organowa. 17.45 Skrzynka techniczna. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „Tatry w śniegu".. 19.00 W przeddzień zawodów. 19.15 Marsze (płyty). 19.32 „Ojczyzna" — wiersz. 19.35 Transm. z Gdyni. 20.35 Audycje informacyjne: Dziennik, Sport. 21.00 Śpiewa Chór P. R. 21.15 Koncert symfoniczny. 22.30 „Pomorze w twórczości Żeromskiego". 22.45 Muzyka (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik wieczorny. 23.02 Sport. 23.05 „FIS": Wiadomości z Polski w języku francuskim.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

10.0 Przybycie do Gdyni O. R. P. „Orzeł".

21.15 Koncert Symf. z udz. Wilhelma Kempffa.

WARSZAWA II.

14.00 Zespół Stefana Rachonia. 15.00 Koncert słynnych solistek (płyty). 16.00 Koncert instrumentalny. 16.40 Sport. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów. 17.10 „Chory w domu". 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka taneczna (płyty). 20.05 Koncert symfoniczny. 21.05 Recital fortepianowy. 21.25 „Autor czy aktor". 21.40 Muzyka taneczna (płyty). 22.45 Recital śpiewaczy. 23.10 Z oper Czajkowskiego i Borodina (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.05 Transmisja koncertu z Filharmonii Warszawskiej.

STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Utwory Romana Statkowskiego. 0.25 „Uczmy się polskiej piosenki". 0.45 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1.00 Program na tydzień przyszły w języku angielskim. 1.05 Transmisja z uroczystości przybycia do Gdyni O. R. P. 2.00 „Polska flota rośnie". 2.10 Koncert w wykonaniu Orkiestry.

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIEŻNA

Dewizy: Amsterdam 286,00; Bruksela 89,70; Helsinki 10,96; Kopenhaga 11,00; Londyn 24,85; Nowy Jork (kabel) 5,30 i jedna czwarta; Paryż 14.05; Sztokholm 128,10; Zurych 120,05.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 88,50, II em. 89,50; 3 proc. prem. inwest. seriowa I em. 94,00; II em. 94,75 — 95,00; dolarówka 43,25 — 43,50; 4 proc. wewn. konsol. (większe i drobne) 67,25; 4 i pół proc. wewnętrzna państw. 66,75 (100 zł.) 67,00; 5 proc. konwersyjna 71,00; 5 proc. kolejowa konwersyjna 68,50 (po 100 zł. i drobne) 67,00.

Listy zastawne: 8 proc. Tow. kred. przem. pol. funta. 80,00 (w proc.); 4 i pół proc. ziemskie seria V 64,50— 65,00 — 64,75; 5 proc. Warszawy 77,00 — 77,75; 5 proc. Warszawy (r. 1933) 74,75 — 74,50 (po 1000 zł. 75,25 — 75,00; 5 proc. Lublina (1933 r.) 62,00 — 62,25; 5 proc. Łodzi (r. 1933) 67,50, (1938 r.) 64,50; 5 proc. m. Radomia (1933 r.) 63,50; 6 proc. oblig. m. Warszawy 84,00 (drobne) 83,00; 8 i 9 em. 81,25, (drobne 80,00; 8 proc. poż. szkolna 80,00.

Akcje: Bank Handlowy 66,00; Bank Polski 139,00; (imienne 138,00); Częstocice 39,00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 38,00 — 37,75; Węgiel 38,50 — 37,50 — 37,75; Lilpop 96,75 —97,50; Modrzejów 21,50 — 2125; Ostrowiec 7600 — 76.50 — 76,00; Starachowice 58,50 — 59,50; Zieleniewski 80,00; Żyrardów 65,50 — 66,50 — 66,00; Haberbusch 66,50 — 68,00

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 20.25 — 20.75, żyto 14 00 — 14 50, jęczmeń 17.00 — 17.25, owies I st. 14.75 — 15.00, gryka 18.50 — 19.00; rzepak oż. 53.50 — 54.50 wyka 20.00 — 21.00; groch polny 23.50 — 25.50; koniczyna b. 310.00 — 330.00, mąka pszenna gatunek I 35.50 — 38.50, gatunek II 30.50 — 32.00; żytnia gat. I 26.00 — 27 00, żytnia razowa 19.50 — 20.00, otręby pszenne grubsze 12 25 — 12.75, średnie 11.25 — 11.75; miałkie 11.25 — 11,75; żytnie 10.25 — 10.75, makuchy lniane 23.50 — 24.00, makuchy rzepak. 15.25 — 15,75; sianc prasowane 7.50 — 8.00 słoma prasowana żytnia 4.25 — 4.75.

Premiera „Obrony Ksantypy"
w Teatrze Polskim

W nadchodzący piątek występuje Teatr Polski z drugą w bieżącym sezonie premierą wybitnego polskiego autora. Po J. Iwaszkiewiczu („Maskarada"), Ludwik Hieronim Morstin wystawia na scenie Teatru Polskiego komedię p. t. „Obrona Ksantypy", w której podejmuje obronę nieszczęsnej żony Sokratesa, przysłowiowo „złej" (według autora — niesłusznie oczernionej) Ksantypy. Przy okazji tej „obrony" świetny autor „W kraju Latynów", wytrawny znawca świata i kultury antycznej — przesunie w szeregu barwnych, pełnych humoru i cietości scen przed oczami widzów wizję codziennego życia Grecji Peryklesowej.

Komedię wyreżyserował E. Wierciński, oprawę dekoracyjną i kostiumową przygotowała artystka-malarka i dekoratorka T. Roszkowska.

Popisową rolę tytułową Ksantypy odtworzy Maria Modzelewska, Sokratesa — Jacek Woszczerowicz. Rolę greckiego „famulusa" odegra Józef Kondrat. Ważniejsze większe role grają: Janina Niczewska, Maria Żabczyńska, Kazimierz Wilamowski. W innych rolach: S. Butkiewicz, K. Dorwski, W. Kaczmarski, J. Kaliszewski, J. Kordowski, J. Krzewiński, S. Michalak, M. Myszkiewicz, J. Pichelski, A. Rolandowa i S. Żeleński.

Tablica ku czci
ś. p. B. Koskowskiego

We wtorek, w godzinach wieczornych, w Szkole Nauk Politycznych odbyło się uroczyste odsłonięcie pamiątkowej tablicy ku czci b. prof. tej uczelni sen. B. Koskowskiego. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele władz, rodzina ś. p. senatora oraz niemal wszyscy słuchacze i absolwenci S. N. P.

Pogrzeb
ś. p. prez. Kopczyńskiego

W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego śp. Jana Kopczyńskiego.

Na nabożeństwie żałobnym w kościele Zbawiciela nastąpiła eksportacja zwłok prezesa N. T. A. śp. Jana Kopczyńskiego na cmentarz Powązkowski do grobu rodzinnego.

Sufit runął
na śpiące kobiety

POZNAŃ, 7. 2. W Pakości, pow. inowrocławskiego, zawalił się w domu spółdzielni „Zgoda" sufit w mieszkaniu, zajmowanym przez Władysławę Wodową i spadł na łóżko, w którym spała Wodowa wraz z 18-letnią szwagierką Janiną. Śpiące kobiety zostały zasypane gruzami, przy czym Wodowa doznała ciężkich obrażeń, tak, że musiano ją przewieść do szpitala.

Bojowcy „ukraińscy"
przed sądem

Przed sądem okręgowym w Stryju stanęło 5-ciu oskarżonych OUN-owców pod zarzutem nielegalnego przekroczenia granicy, celem przedostania się na Ruś Podkarpacką.

Po przeprowadzonej rozprawie wszyscy oskarżeni skazani zostali na kary jednorocznego więzienia.

Zw. Lekarzy R. P. założył oddział
w Oszmianie

W Oszmianie w czasie zjazdu lekarzy pow. oszmiańskiego został utworzony odział Związku Lekarzy R. P., do którego należeć mogą tylko lekarze pochodzenia aryjskiego.

Aresztowanie
przemytniczki walut

W Niemieckiej Lutyni na Zaolziu została przytrzymana niemiecka żydówka Elfryda Appel z Morawskiej Ostrawy, która chciała wymycić do Czechosłowacji 1.752 zł.

Pieniądze skonfiskowano, a Applową przekazano do dyspozycji władz sądowych w Cieszynie.

Pomnik Mickiewicza
stanie w Wilnie

Przewlekająca się od kilku lat sprawa budowy pomnika Adama Mickiewicza, z powodu braku pieniędzy, a później z powodu trudności związanych z wyborem odpowiedniego miejsca, została wreszcie definitywnie rozstrzygnięta. Miasto przejmie tę sprawę z rąk komitetu budowy.

Postanowiono, że pomnik stanie u wylotu ul. św. Anny, która zostanie w związku z tym uporządkowana i uregulowana. Niektóre budynki będą musiały ulec zniszczeniu.

Narada na Zamku

Pan Prezydent R. P. profesor Ignacy Mościcki przyjął w dniu dzisiejszym w obecności Pana Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, p. prezesa Rady Ministrów gen. Felicjana Sławoja-Składkowskiego oraz wicepremiera i min. Skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy zreferowali mu bieżące prace rzadu.

Likwidacja strajku
w „Mazowii"

ŁÓDŹ, 7. 2. Dnia 7 b. m. został wskutek interwencji związku majstrów i inspektora pracy, zlikwidowany tygodniowy strajk w fabryce mebli giętych „Mazowia" w Radomsku.

Nie było zamachu
na gen. Prchałę

HUSZT, 7. 2. Wydział prasowy rządu Wołoszyna zaprzecza kategorycznie rozpowszechnianym zagranicą wiadomościom, jakoby na gen. Prchalę miano dokonać zamachu rewolwerowego.

Kiedy Włosi opuszczą Hiszpanię?

5 warunków „Giornale d'Italia"

RZYM, 7. 2. Niedzielny artykuł Gaydy stwierdzający, że wycofanie legionistów włoskich z Hiszpanii będzie możliwe dopiero po zapewnieniu generałowi Franco całkowitego zwycięstwa politycznego, wywołał żywe zainteresowanie w prasie zachodnio-europejskiej.

W odpowiedzi na liczne komentarze Gayda pisze na łamach „Giornale d'Italia", iż całkowite zwycięstwo narodowe, od którego zależy wycofanie legionistów włoskich z Hiszpanii, stanie się faktem dopiero wtedy, gdy:

1) z terytorium francuskiego usunięte będą czerwone oddziały uchodźców, liczące obecnie według prasy francuskiej 140 tys. do 200 tys. ludzi, 2) gdy Francję opuszczą członkowie rządu barcelońskiego, lub też gdy zrezygnują całkowicie ze swej działalności politycznej i propagandowej, 3) gdy zlikwidowane będą wszelkie polityczne intrygi czerwonych, zmierzające do zawieszenia broni w Hiszpanii, ponieważ jedynie całkowita kapitulacja czerwonych będzie równoznaczna z definitywnym zwycięstwem gen. Franco, 4) gdy hiszpańskiemu bankowi narodowemu będą zwrócone kosztowności i złoto wywożone obecnie do Francji.

Plan zniemczenia Węgrów

wysuwa prasa niemiecka

BERLIN, 8.2. Zarówno z oświadczeń działaczy niemieckich, jak z głosów prasy i podawanych przez nią wiadomości, widać coraz wyraźniej wzrastające natężenie akcji niemieckiej w basenie naddunajskim.

Ostatnio w Rumunii przystąpiono do otwierania szeregu szkół z wykładowym językiem niemieckim w okolicach mieszanych. Ponadto w Siedmiogrodzie mniejszość niemiecka uzyskała zapewnienie, że w okolicach o przewadze osadników niemieckich mianowani będą sędziowie narodowości niemieckiej.

„Zeitschrift für Geopolitik", omawiając położenie Niemców w krajach naddunajskich, pisze: „Zwycięstwo idei wspólnoty narodowej wśród grup niemieckich na Węgrzech, w Rumunii i Jugosławii daje nam gwarancję, że nie ulegną one w walce z żywiołem obcym. Zwycięstwo to może nawet pociągnąć za sobą odmadziaryzowanie części narodu węgierskiego". Pismo spodziewa się, że uda się zniemczyć wielu Węgrów, zwłaszcza ze sfer mieszczańskich.

Szczególnym zainteresowaniem otoczona jest Ruś Podkarpacka. „Völkischer Beobachter" twierdzi, że próba Pragi, aby przez gen. Prchalę opanować tam sytuację, została skutecznie sparaliżowana przez Ukraińców, a gen. Prchala odgrywać będzie jedynie rolę drugorzędną.

Najjaskrawszym przykładem zamiarów niemieckich w stosunku do południowej części Europy środkowej jest wydana przez Związek Niemców z Zagranicy mapa językowa Europy środkowej. Na mapie tej w Polsce oznaczono w postaci wielkich wysp obszary rzekomo zamieszkałe przez ludność niemiecką aż do Kresów wchodnich. Natomiast jako granicę wschodnią żywiołu polskiego oznaczono Wieprz pod Lublinem. W podobny sposób przedstawione są i inne kraje środkowo - europejskie, a zwłaszcza Węgry. Związek Niemców z Zagranicy oblicza ilośc Niemców, mieszkających w Europie środkowje i wschodniej poza granicami Rzeszy, na 18 milionów.

Samochód rozbił się o słup

Dwie osoby ciężko ranne

BRZEŚĆ n. B. 8. 2. (ł.) Na szosie Brześć — Warszawa wydarzyła się straszna katastrofa

Jadąca z Warszawy własnym samochodem właścicielka majątku Neple (pow. brzeski) p. Jelska chcąc się posilić wyjęła walizkę. Ponieważ walizki sama nie mogła otworzyć poprosiła obok siedzącego szofera, który nie zatrzymując auta, jedną ręką trzymał kierownicę, drugą zaś usiłował otworzyć walizkę.

W pewnej chwili szofer stracił panowanie nad kierownicą i pędzący z dużą szybkością samochód uderzył w przydrożny słup telefoniczny, rozbijając się doszczętnie.

Przejeżdżający w tym czasie chłopi spod rozbitego samochodu wydobyli ofiary katastrofy, które doznały ciężkich obrażeń. Najbardziej ucierpiała właścicielka samochodu p. Jelska, której szyba samochodu została wgnieciona w twarz, masakrując ją w straszliwy sposób. Szofer oprócz pokaleczeń szkłem i ogólnych obrażeń doznał złamania przedramienia.

Ofiary katastrofy w stanie ciężkim umieszczono w szpitalu w Białej - Podlaskiej.

Pierwszy etap korporacjonizmu

Ustawa o radach zakładowych

Wiadomość o opracowywanym przez poselską grupę pracowniczą O. Z. N. projekcie ustawy o radach zakładowych, wzorowanej na podobnej ustawie z 1920 roku, a mającej obowiązywać na całym obszarze państwa, — wywołała żywe poruszenie zarówno w sferach robotniczych, jak i przemysłowych. Organizacje robotnicze, witają ten projekt z zadowoleniem, gdyż stwarza on przede wszystkim jednolitą organizację i kompetencje reprezentacji poszczególnych zakładów przemysłowych. W sferach przemysłowych natomiast projekt budzi obawy o zbyt daleko idącą ingerencję przyszłych rad zakładowych w wewnętrze sprawy przedsiębiorstw. Obie strony spodziewają się, że rząd zasięgnie opinii zainteresowanych czynników

W kołach politycznych radę zakładową traktuje się jako pierwszy etap na drodze do ustroju korporacyjnego.

Anglia pertraktuje

z gen. Franco

PARYŻ, 8. 2. (PAT). Korespondent londyński „Le Jour" donosi, że od 48 godzin toczy się ożywiona wymiana poglądów pomiędzy Londynem a Burgos. W sprawie tej brytyjskie koła urzędowe zachowują jak najściślejszą dyskrecję. Gen. Franco miał jakoby wyjaśnić, że ewakuacja wojsk obcych rozpocznie się niezwłocznie po zakończeniu działań wojskowych i że rząd w Burgos czuwać będzie nad szybkim wykonaniem wydanych w tym celu zarządzeń. Franco potwierdzić miał też zamiar nietolerowania żadnego ograniczenia suwerenności hiszpańskiej na mocy układów politycznych czy wojskowych, będących wynikiem wojny domowej. Poza tym powstaje odtąd kwestia udziału Francji i W. Brytanii w dziele odbudowy Hiszpanii. Korespondent podaje dalej, że rząd angielski uzależnić miał uznanie prawne rządu hiszpańskiego od dwuch istotnych warunków: 1) całkowitego wycofania cudzoziemców i 2) „humanitarnego" załatwienia zagadnienia uchodźców.

Polskie prace wykopaliskowe

Odkopywanie miasta Apollonopolis

KAIR, 1. 2. Prace polsko - francuskiej misji archeologicznej nad odkopaniem starożytnego miasta Apollonopolis Magna (teraz: Idfu) z 3 w. przed Chr. zostały zakończone. Prowadzono je w ciągu trzech kampanij (od 1936-37 zaczynając), ale właściwe prace wykopaliskowe trwały łącznie około 6 miesięcy, bowiem możliwość pracy w górnym Egipcie ograniczają bardzo znacznie panujące tam upały.

Ogółem odkopano ok. 8.000 m. kw. komu (wzgórza), na którym stało dawne Idfu. Grubość usuniętego pokładu ziemi wahała się od 5 do 10 m. Dopiero w r. b. udało się natrafić na dwie bramy w murach obronnych miasta. Poza tym odkopano w ciągu obecnej kampanii bardzo ciekawą „pracownię" rzeźbiarza, w której zachowały się ładne wzory hieroglifów (ptaki, postacie itd) i co ciekawsze, płyta przygotowana do rzeźbienia z rysunkiem bogini Hator i jakiegoś króla składającego jej ofiray. Obok leżał rylec i in. instrumenty; znaleziono jeszcze wiele terrakot, ceramiki, górną część posągu jakiegoś młodzieńca, bardzo subtelną płaskorzeźbę głowy kobiecej itd.

Wśród ostraków (napisy na ułamkach glinianych) znaleziono: z fragmentem hymnu na cześć króla (?) ze spisem sklepów winnych w rozmaitych miastach, z receptą na pachnidła, z zaklinaniami magicznymi itd. Jeden z papirusów (2 w. przed Chr.) ujawnił istnienie w sąsiedztwie Apollonopolis Magna osady wojskowej, mianowicie „osadnik Philotas, syn Pyrrosa, żali się królowi, że woda nie dochodzi do jego pola, przez co jest w nędzy i prosi o zapomogę dla przetrwania z rodziną 30 dni" (widocznie do nowych zbiorów).

Co do cmentarzysk (starego i średniego państwa), to roboty wykopaliskowe prowadzi się tam w dalszym ciągu i będą trwały prawdopodobnie do marca.

Broń z Ameryki do Anglii

pozwolił wywozić Roosevelt

WASZYNGTON 8. 2. Roosevelt ogłosił wczoraj, że Stany Zjednoczone sprzedają Anglii broń przeciwlotniczą i że przedsiębiorstwo „Sperry Gyroscope" w 1937 r. otrzymało pozwolenie na wywóz do Anglii aparatów celowniczych. Chodzi tu o starszy model, którego zamówienia ze strony Anglii umożliwiły towarzystwu zwiększenie produkcji w ten sposób, że codzień wytwarzano jeden aparat, podczas gdy przedtem wytwarzało jeden aparat na miesiąc. We wrześniu poprzedniego roku towarzystwo ubiegało się o ulepszenie typu eksportowanych aparatów celowniczych, jednak prośbie jego w styczniu br. odmówiono, tak, że najnowsze modele zarezerwowane są nadal wyłącznie dla obrony przeciwlotniczej amerykańskiej.

Autarchia włoska

dzedzin w lle

produkcji papieru

RZYM, 8. 2. Dzisiejsza prasa włoska stwierdza, że w dziedzinie produkcji papieru Włochy osiągnęły zupełną samowystarczalność. Cała produkcja krajowa papieru oparta jest na własnym surowcu. Włoski przemysł papierniczy obejmuje około tysiąca firm, zatrudniających 50.000 urzędników i robotników.

Zaburzenia w Sandżaku

Rozbrojono żandarmów syryjskich

STAMBUŁ, 8. 2. Według doniesień z Sandzaku, w miejscowości Lazikuje doszło do nowych zaburzeń.

Kilku przewódców zaatakowało na czele swych zwolenników trzy miejscowości, usiłując rozbroić żandarmów syryjskich, którzy stawili opór.

Na miejsce wypadków udaje się dziś wysoki komisarz francuski.

Z oceanu powróciły

polskie statki rybackie

GDYNIA, 8.2. (PAT). Do Gdyni powrócił statek towarzystwa połowów dalekomorskich „Pomorze" — s/s „Dorota". Statek ten łowił ryby na wodach polarnych w pobliżu Nowej Ziemi w odległości ponad 2 tysiące mil od Gdyni.

Połowy odbywały się w bardzo ciężkich warunkach atmosferycznych, przy 40-stopniowym mrozie tak, że sieci po wyciągnięciu zamarzały. Przez dwa dni szalał silny sztorm, podczas którego fale zmyły z pokładu 15 beczek tranu.

S/s „Dorota" przywiózł z tej podróży 1500 koszy ryb, przeważnie dorszy i łupaczy, oraz kilkanaście beczek tranu.

Statek „Eugeniusz" tegoż towarzystwa wyruszył wczoraj na połowy łososi morskich przy brzegach Norwegii.

Roosevelt wystąpi

z projektem konferencji?

WASZYNGTON, 8. 2. (PAT). **Senator demokratyczny ze stanu Utah — King — zapowiedział wniesienie w czwartek rezolucji, domagającej się upoważnienia prezydenta Roosevelta do zwołania międzynarodowej konferencji w sprawie ograniczenia zbrojeń.**

Nieuczciwi pracownicy

kradli znaczki z opłatą samorządową

Sąd Okręgowy w Warszawie rozpatrywał sprawę nadużyć wykrytych w kwietniu 1936 r. w dziale budowlano - regulacyjnym Wydziału Powiatowego w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiedli b. urzędniczka działu budowl. - reg. Zenobia Chybińska, b. sekretarz tego działu Marian Komecki, b. woźny Jan Bławacki i technik Zygmunt Brunner.

Nadużycia wykrył kierownik działu inż. Chojnicki, który stwierdził, że znaczki opłaty samorządowej, naklejone na jednym z planów budowlanych, były już kilkakrotnie używane. Następnego dnia do inż. Chojnickiego zgłosił się woźny Bławacki i oświadczył, że Chybińska od pewnego czasu dokonuje nadużyć ze znaczkami.

Komisja rewizyjna Rady Powiatowej stwierdziła, że na 426 planach naklejone są znaczki już raz użyte, albo brak ich zupełnie, oraz że w archiwum brakuje 1496 planów, na ogólną ilość 8398. Ponadto w biurku Komeckiego znaleziono dokumenty dotyczące 3-ch zaświadczeń, na których znaczki z opłatą samorządową były już powtórnie użyte.

W wyniku kontroli wdrożono dochodzenie prokuratorskie. Podczas rewizji w mieszkaniu Chybińskiej znaleziono 58 znaczków opłaty samorządowej, a uwoźnego Bławackiego 9 takich znaczków. Technik Brunner, który zasiadł jako czwarty na ławie oskarżonych, pozostaje pod zarzutem, iż miał na jednym planie naklejić rzekomo zużyte już znaczki.

Na rozprawie po odczytaniu aktu oskarżenia składali wyjaśnienia oskarżeni. Oskarżona Chybińska twierdzi, iż nie może ona być odpowiedzialna za brak znaczków lub ich kilkakrotne używanie, gdyż do dokumentów i planów wszyscy mieli swobodny dostęp, nie pomijając woźnego Bławackiego.

Zwycięstwo parlamentu Daladiera

PARYŻ, 7. 2. Izba przyjęła dziś w dwóch głosowaniach pierwszy artykuł projektu ustawy amnestyjnej opracowanego przez frakcję radykalno - społeczną Izby, a odnoszącą się do masowych restrykcji, jakie pociągnęły za sobą głośne incydenty strajkowe w dniu 30 listopada ub. r.

Rząd Daladiera postawił przy tym dwukrotnie kwestię zaufania.

Wynik dwukrotnego głosowania: 334 za wnioskiem rządowym, 20 przeciw, rraz 334 za i 264 przeciw.

Ekspedycja na Himalaje

MONACHIUM, 8. 2. Przygotowują tu obecnie nową ekspedycję wysokogórską, mającą za zadanie zdobycie szczytu Naga Parbat w Himalajach, którego wysokość wynosi 8.600 m. Ekspedycja, będąca piątą z rzędu (pierwsza bowiem wyruszyła w 1934 r.) opuści Niemcy na wiosnę. Wezmą w niej udział prawie wszyscy członkowie zeszłorocznej ekspedycji, którą kierował Paweł Bauer.

Zapowiedź

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) piekarz Walenty Pazdyka, stanu wolnego, zamieszkały w Łatowicach, przedtem w Warszawie, ul. Szczęśliwicka 64 m. 5, syn robotnika Franciszka Pazdyki poległego na wojnie światowej, a ostatnio zamieszkałego w Kęszycach i tegoż małżonki Marianny z domu Potyrka zamieszkałej w Bogufałowie, 2) Katarzyna Zielińska, stanu wolnego, zamieszkała w Łatowicach, pow. Ostrów Wlkp., córka rolnika Bartłomieja Zielińskiego, zmarłego i ostatnio zamieszkałego w Krużlowie, pow. Nowy Sącz i tegoż małżonki Marianny z domu Kruczak, zamieszkałej w Łatowicach, chcą zawrzeć związek małżeński. — Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Gminnym Sieroszewice, w gromadzie Łatowice oraz przez ogłoszenie w prasie.

Sieroszewice, dnia 3 grudnia 1938.

Niezwykłe zakończenie meczu Niemcy—Włochy

Polska—Szwajcaria 0:4

w półfinale mistrzostw hokejowych

Nasza drużyna hokejowa rozegrała w półfinale mecz hokejowy o mistrzostwo świata ze Szwajcarią. Zwyciężyła Szwajcaria 4:0, zdobywając wszystkie bramki w drugiej tercji gry.

Pozostały nam jeszcze 2 mecze półfinałowe, z Węgrami i USA.

Wobec nierozstrzygniętego meczu Niemcy — Italia w grach eliminacyjnych o mistrzostwo świataw hokeju, mimo 3-krotnego przedłużenia, odbył się ponowny mecz między tymi państwami.

Ponowne spotkanie również nie dało wyniku, bo zakończyło się rezultatem bezbramkowym.

Organizatorzy zdecydowali rozstrzygnąć kwestię awansu jednej z drużyn do półfinału za pomocą rezultatu bramkowego. Dzięki lepszemu stosunkowi bramek, uzyskanemu w rozgrywkach eliminacyjnych, zakwalifikowano do półfinału Niemcy.

Reprezentacja Italii weźmie udział w turnieju pocieszenia.

Mecze hokejowe w turnieju pocieszenia o mistrzostwo świata dały wyniki: Łotwa — Belgia 5:1, Holandia — Finlandia 2:1.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m. 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40 Kierownictwo biura, kasa buchalteria 224-50 Prenumerata tel. 509-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P. K. O. Nr 23.400 Skrzynka Pocztowa 145 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10—13, 15—18 Poznań 27 Grudnia 2 Włocławek, Cyganki 34, 135 Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477 Katowice ul. Starowiejska 3
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i zagraniczny, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Maria Rutkowska — dział miejski, Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Wanda Doberska — dział kulturalny i rozrywkowy, Tadeusz Żakiewicz — ogłoszenia i reklamy.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121